

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

2. posiedzenia, 4. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 29. grudnia 1898.

T R E Ś Ć :

Uwiedomienie od ks. biskupa Soleckiego.

Spis petycyj. Głos ks. biskupa Czechowicza na poparcie petycji Bursy przemyskiej św. Mikołaja.

Głos p. Marchwickiego z wnioskiem na poparcie petycji o subwencję na obesłanie paryskiej wystawy. Przyjęcie wniosku p. Marchwickiego.

Głos p. Skrzyńskiego Zdzisława na poparcie petycji o zapomogę gminy Harta i kilku innych z powodu gradobicia.

Głosy pp. Styły i Weigla na poparcie petycji pow. Wadowickiego o konserwację drogi Zembrzycko - Biertowskiej kosztem funduszu krajowego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1897/98, (szkoły ludowe i seminaria nauczycielskie).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1897/98.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych w roku szkolnym 1897/98.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków - Cisna.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Andrychów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Rozwadów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Sułkowice na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Czortkowa na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna na pobór w roku 1899 171⁰/₁₀ dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

Wniosek i uchwała wniosku p. Koziobrodzkiego na wzmocnienie składu komisyj: budżetowej, administracyjnej, podatkowej, gospodarstwa krajowego, sanitarnej, i dla kredytu włościańskiego.

Wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów.

Wybór komisji a mianowicie:

Wybór komisji budżetowej, administracyjnej, gminnej, szkolnej, petycyjnej, prawniczej, przemysłowej, bankowej, solnej, górniczej, podatkowej, gospodarstwa krajowego, drogowej, sanitarnej, reformy wyborczej, kolejowej i kredytu włościańskiego.

Ogłoszenie wyniku wyborów.

Przerwa posiedzenia dla ukonstytuowania się komisyj.

Ogłoszenie wyniku ukonstytuowania się komisji administracyjnej, szkolnej, petycyjnej, prawniczej, przemysłowej, górniczej, gospodarstwa

krajowego, drogowej, sanitarnej, kolejowej i kredytu włościańskiego.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Żółkiew-Batiatytcze - Kamionka Strumiłowa.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Babinie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Łomnicę.

Sprawozdanie i uchwalenie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Bochni koncesyi do pobierania myta mostowego na drodze powiatowej Bocheńsko Limanowskiej.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Bukaczowce koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Świerzu.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu obszarom dworskim w Niezwiskach i Łuce koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Jaśle koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Kłodawą.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Styrze.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drogach gminnych Jarosław Sieniawa i Przemyśl-Pruchnik.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu powiatowego na rzece Kamionce.

Ukonstytuowanie się komisji budżetowej, gminnej, bankowej, solnej, podatkowej i dla reformy wyborczej.

Wniosek i uchwała wniosku ks. Sanguszki na wzmocnienie o jednego członka komisji dla reformy wyborczej.

Wniosek naglący p. Winniczuka o zapomogę gmin Pacyków i Bratkowce z powodu pogorzeli. Uzasadnienie i uchwała wniosku.

Wniosek naglący p. Skalkowskiego w sprawie uwolnienia procentów listów zastawnych od podatku rentowego. Uchwalenie wniosku

Wniosek naglący p. Małachowskiego w sprawie polepszenia bytu nauczycieli ludowych. Rozprawa nad nagłością. Głosy pp. Małachowskiego, Abrahamowicza, Okuniewskiego, ponownie Małachowskiego, Soleskiego, Bernadzikowskiego, ponownie Abrahamowicza, Romanowicza, Wachnianina, Viviena, Czartoryskiego, Rottera, Skalkowskiego, ponownie Romanowicza i Potockiego Andrzeja. Uchylenie wniosku nagłości imiennem głosowaniem.

Wniosek nagły p. Potockiego Andrzeja w sprawie budowy kolei wązkotorowych. Uchwalenie tego wniosku.

Wniosek p. Zolla o przemianę szkoły sztuk pięknych w Krakowie na akademię.

Interpelacya p. Potoczka w sprawie likwidacyi banku rustykalnego.

Interpelacya p. Górskiego w sprawie sankcjonowania ustawy komasacyjnej.

Interpelacya p. Kramarczyka w sprawie wyodrębnienia gmin za przekazany zakres działania.

Interpelacya p. Szweda w sprawie trafik tytoniowych po kółkach rolniczych.

Wniosek p. Barwińskiego w sprawie szkół ruskich we Lwowie.

Interpelacya p. Nowakowskiego w sprawie nadużyć w Samborze.

Interpelacya p. Okuniewskiego w sprawie obsady kierownika 5-klasowej szkoły w Żydaczowie.

Porządek dzienny 3. posiedzenia.

(Początek posiedzenia o godz. 10. minut 30. przed południem).

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. **Badeni**, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: Włodzimierz hr. **Łoś**, c. k. Radca Dworu.

Sekretarze pp.: **Karatnicki**, **Niczabintowski**, **Andrzej hr. Potocki** i **Urbański**.

• Obecnych posłów 128.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół pierwszego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzenia.

Ks. biskup Soleccki zawiadomił mnie, iż nie może wziąć udziału w obradach Sejmu z powodu czynności dyccezyalnych.

Proszę p. sekretarza o odczytanie petycji.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Spis petycyj wniesionych po dzień
29. grudnia 1898.

1. L. s. 95. Lityński Rudolf prow. konduktor dróg krajowych przez Wydział krajowy o veniam studiorum — do komisji petycyjnej.
2. L. s. 96. Jędrzejowski Konstanty adjunkt konceptowy Wydziału krajow. przez Wydział krajowy o zaliczkę na płacę w kw. 1.200 zł — do komisji budżetowej.
3. L. s. 97. Gmina Stojanów pow. Kamionka strum. przez J. E. Marszałka krajowego St. hr. Badeniego o ustanowienie lekarza okręgowego z siedzibą w Stojanowie — do kom. sanitarnej.
4. L. s. 98. Czajkowska Marya uczenica szkoły malarskiej prof Fehr'a w Monachium p. p. Hoszarda o subwencję — do kom. budżetowej.
5. L. s. 99. Dr. Bujwid Odo, Dyrektor Zakładu higieny w Krakowie pt. p. o środki na prowadzenie Zakładu dla szczepień ochronnych przeciw wodowstrętowi — do kom. budżetowej.
6. L. s. 100. Kuratorya Internatu dla uczniów c. k. Seminaryum nauczyciels. w Tarnowie p. p. Vayhingera o subwencję na budowę domu — do kom. budżetowej.
7. L. s. 101. Towarzystwo „Szkilna Pomoc” w Stanisławowie p. p. Sawczaka o zapomogę — do komisji budżetowej.
8. L. s. 102. Wydział dobroczynnego Towarzystwa „Szkilna Pomoc” we Lwowie ptp. o zapomogę — do komisji budżetowej.
9. L. s. 103. Wydział Towarzystwa ruskich rzemieślników „Zoria” w Drohobyczu ptp. j. w. — do kom. budżetowej.
10. L. s. 104. Jeżowska Marya emerytow. nauczycielka w Łosiu pow. Nowy Sącz ptp. o wliczenie lat spędzonych w służbie nauczycielskiej przed uzyskaniem kwalifikacji i podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
11. L. s. 105. Smiszkiewicz Teresa wdowa po nauczycielu ludowym w Wiśniowczyku ptp. o zapomogę — do komisji budżetowej.
12. L. s. 106. Baranowska Julia p. p. Z. Marchwickiego o stypendyum na kształcenie się w muzyce — do kom. budżetowej.
13. L. s. 107. Zieliński Tomasz emer. nauczyciel ludowy p. p. Barwińskiego o podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.
14. L. s. 108. Wydział Towarz. „Szkilna Pomoc” w Samborze ptp o zapomogę dla bursy — do kom. budżetowej.
15. L. s. 109. Sęmenowicz Katarzyna i Rychowa Marya w Założcach ptp. o oddanie części parceli zajętej na budowę drogi i uwolnienie od kosztów sporn. — do kom. drogowej.
16. L. s. 110. Wydział Tarnopolskiej ruskiej bursy w Tarnopolu ptp. o subwencję — do kom. budżetowej.
17. L. s. 111. Soniewicki Roman nauczyciel w Leszczańcach ptp. o wliczenie lat służby — do komisji szkolnej.
18. L. s. 112. Wydział bursy gimnazyalnej im. ks. Feliksa Dymnickiego w Rzeszowie p. p. Adama Jędrzejowicza o subwencję — do kom. budżetowej.
19. L. s. 114. Komoniewska Zofia właścicielka pracowni robót kościelnych i wszelkich haftów w Krakowie p. p. Weigla o subwencję z funduszu przemysłowego — do kom. przemysłowej.
20. L. s. 115. Wydział Rady powiatowej w Tarnobrzegu p. p. Stanisława Tarnowskiego o ukrajowienie drogi pow. Tarnobrzeg Majdan — do komisji drogowej.
21. L. s. 116. Ten sam ptp o budowę dojazdu do przewozu na Wiśle w Nadbrzeziu — do kom. drogowej.
22. L. s. 117. Rada powiatowa Tarnobrzaska ptp. o zmianę rozkładu stacyi mytnicznych, na dro ach krajowych Dębica-Nadbrzezie i Rzeszów-Nadbrzezie — do kom. drogowej.
23. L. s. 118. Gminy Gorzyce, Zalesie gorz. Motycze poduchowne i Skowierzyn w pow. Tarnobrzskim ptp. o zniesienie myta w Gorzycach lub Wielowsi — do kom. drogowej.
24. L. s. 119. Gmina Wrzawy pow. Tarnobrzeg ptp. o uwolnienie od płacenia datku w kw. 2880 zł. na pogłębienie łożyska Łegu — do kom. gospodarstwa krajowego.
25. L. s. 120. Gminy Młynowce i Grabkowce p. p. Okuniewskiego o budowę szkoły w Młynowcach — do komisji szkolnej.

26. L. s. 121. Mieszkańcy gminy Żegiestowa pow. N. Sącz ptp. o regulację dzikiego potoku górskiego — do kom. gospod. kraj.
27. L. s. 129. Komitet ratunkowy w Żegiestowie p.p. Okuniewskiego o zapomogę dla tamtejszych pogorzalców — do kom. budżetowej.
28. L. s. 130. Eminowiczówna Julią p. p. Trzecieckiego o zasiłek na kształcenie się w malarstwie — do kom. budżetowej.
29. L. s. 131. Komisya krajowa dla spraw Wystawy paryskiej w r. 1900 p. p. Pinińskiego A. Potockiego i Marchwickiego o subwencyę 15.000 zł. na urządzenie działu galic. przemysłu artystycznego na tej wystawie — do kom. budżetowej.

Marszałek. Do tej petycyi prosił o głos p. Dr. Marchwicki. Udzielam mu głosu.

P. Dr. Marchwicki. Wysoki Sejmie!

Sprawa, do której się ta petycyja odnosi, jest nadzwyczaj pilna, bo od jej przychylnego załatwienia lub odmówienia zależy okoliczność, czy Galicya weźmie udział w wystawie paryskiej czy nie. Dlatego wnoszę, aby komisya budżetowa, bez drukowania sprawozdania, ustnie zdała o tej petycyi sprawę, na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu.

Marszałek. P. Marchwicki czyni wniosek, aby komisya budżetowa, zdała jutro ustnie sprawę z tej petycyi. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Nikt głosu nie żąda, kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie dalszych petycyj. Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

30. L. s. 132. Wydział pow. w Łańcucie p. p. Żardeckiego o zmianę systemu naukowego w szkołach ludowych w gminach wiejskich — do komisyi szkolnej.
31. L. s. 133. Włościanie gminy Rzuchowa powiat Łańcut ptp. o oddanie im w posiadanie odsypiska przez rzekę San w obrębie gminy utworzonego — do komisyi petycyjnej.
32. L. s. 134. Reprezentacya gm. Budy Łańcuckie pow. Łańcut ptp. o pokrycie kosztów leczenia Tadeusza Pelca z funduszów krajowych — do kom. budżetowej.
33. L. s. 135. Gmina Jelna pow. Łańcut ptp. o zwrot nadpłaconego podatku w latach dawniejszych — do komisyi podatkowej.

34. L. s. 136. Bartowa Helena wdowa po nauczycielu szkoły roln. w Dublanach pp. Skalkowskiego i jednorazową zapomogę — do kom. budżetowej.

35. L. s. 137. Wydział Towarz. oświaty ludowej we Lwowie ptp. o subwencyę na r. 1899 — do kom. budżetowej.

36. L. s. 138. Piotrowska Rozalia wdowa po dyetaryuszu Wydziału kraj. ptp. o dar z łaski — do kom. budżetowej.

37. L. s. 139. Wydział Towarz. „Bursy św. O. Mikołaja w Przemysłu pp. Czechowicza o zapomogę na rozszerzenie bursy — do kom. budżetowej.

Marszałek. Do tej petycyi prosił o głos ks. biskup. Czechowicz. Udzielam mu głosu.

Ks. biskup Czechowicz. Ja prosyw o hołós, szczyby horjaczco poperty petycyju Towarzystwa bursy Św. Nykołaja w Peremyszly o udiłenie nadzwyczajnoj zapomohy.

Bursa peremyska zasnowana zistala w r. 1888, se znaczyt riwnoczasno z otworenien tamże gimnaziji ruskoj. Zpoczatku buło w toj bursi pomiszczonych 30 pytomciw. Koły bursa zakupyła za 10.000 zł. własnu realnist, uderzyła takóz w tym samym czysli pytomciw. W roku mynuwszym uchwaleno, sz zoby w r. 1898 jako w roku jubilejnym Najjaśniejszoho Monarchy rozsziropyt jeju i postawieno budynok znacznyj hde 82 pytomciw znajszo pomiszczenie w 14 ubikacijach.

Ja mawjem nahodu ohladaty siu bursu dokładno, bo komitet upravljaczyj zaprosyw mene do poświaszczenia budynku. Znajszowjem, szczo budynok widpowidaje wymohom tak pedagogicznym jak i higienicznym. W 14 komnatach miszczut sia 82 pytomciw krom 3 dla uprawytela, kotryj tam meszkaje, dla kuchni i dla służby.

Odnakoż bursa ne majuczca widpowidnych fondiw zatihnuła dołh 13.000 zł. w banku hipotecznym i 6.000 zł. w Towarystwi „Wira“ tak, szczo teper na sim towarystwi a wzhladno na budynku tiażyt dołh 19.000 zł. kotryj spłatyty sia maje w kwoti 1.681 zł. riczno. Na utrymanie bursy składajut sia opłaty pytomciw i żertyw dobrowilni. Wynosyt se około 1.000 zł. riczno tak, szczo 680 i kilka złotych brak.

Wysokij Sojm znaje duże dokładno, szczo znaczyt bursa w naszych czasach w Peremyszly dla uczenykiw ruskoj gimnaziji. Sut tam dity rodyczyw nezamożnych, dity świaszczenykiw, uczyteliw narodnych, ubohych miszczan i selan. Słyby toj bursy ne buło, toby uczenyki tyi abo do szkoły chodyty ne mohły, abo musilyby mistyty sia w najłychszych stancijach, Bursa ne bude w syli z włas-

nych fundiów wypłaty tej sejmowej i dlatohoją poperaju siu petyciju, jaku bursa wneśła do Wysokoho Sejm, szczyby Wysokij Sejm zwolyw uwzhladnuty położenie bursy i udiłyty krom zwyczajnoj zapomohy, takoz i zapomohu na splatu zatiahneno. dolhu.

Pid wzhladom formalnym proszu o widoslaniu tej petycji do komisiji budzetowej.

Marszalek. To się już stało. Proszę p. Sekretarza o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

38. L. s. 140. Wydział Towarz. „Ruski Instytut dla dziewcząt“ w Przemyśle, przez tegoż p., o zapomogę — do kom. budzetowej.

39. L. s. 141. Towarzystwo gimnastyczne „Ruski Sokół“ we Lwowie, przez tegoż p., o zasiłek na wydawnictwo — do kom. budzetowej.

40. L. s. 142. Toż samo, przez tegoż p., j. w. — do kom. budzetowej.

41. L. s. 143. Wydział powiatowy w Kałuszu, przez p. Rozwadowskiego, o subwencyę na zabezpieczenie brzegów potoka „Siwki“ w Serebnem — do kom. gospodarstwa krajowego.

42. L. s. 144. Stobiecki Stanisław, ukończony uczeń szkoły sztuk pięknych w Krakowie, przez tegoż p., o zasiłek na dalsze kształcenie się w malarstwie — do kom. budzetowej.

43. L. s. 148. Dudziak Józef, nauczyciel w Szczawie, pow. Limanowa, przez p. Soleskiego, o policzenie 27 lat służby do emerytury — do komisji szkolnej.

44. L. s. 149. Jeziński Eustachy, emer. urzędnik szpitala powsz. we Lwowie, przez tegoż p., o zasiłek dla poratowania zdrowia — do komisji budzetowej.

45. L. s. 150. Towarzystwo gimnastyczno-strzeleckie „Sokół“ w Bochni, przez p. Hoszarda, o subwencyę — do komisji budzetowej.

46. L. s. 151. Gminy Harta, Ulanica, Łubno w powiecie Brzozowskim, tudzież Szklary w pow. Rzeszowskim, przez p. Zdz. Skrzyńskiego, o zapomogę z powodu klęski gradobicia — do kom. budzetowej.

Marszalek. Do tej petycji prosił o głos p. Zdzisław Skrzyński. Udzielam mu głosu.

P. Skrzyński Zdzisław. Wysoki Sejmie! Gminy Harta, Ulanica i Łubno

w powiecie brzozowskim, tudzież gmina Szklary w pow. rzeszowskim nie należą do tych gmin, które dybią na grosz publiczny. Głos tych gmin jest głosem wołającego o pomoc dla głodnych.

W czasie, kiedy wszystko było na polu, przed żniwami burza wszystko zniszczyła. W tych wsiach żniw nie było. Komitet ratunkowy zbadał rozmiary klęski i przekonał się, że zniszczenie było wielkie. Ludność pozbawiona została ziarna zarówno na wyżywienie, jak i na zasiew. Kartofla, która również nie dopisała znajduje się w bardzo małej ilości. Klęska jest tem dotkliwsza, że poprzedziły ją lata nieurodzaju i rozmaite klęski elementarne wyczerpały ostatni grosz ludności. Większa jej część znajduje się obecnie w krytycznym położeniu, nie ma wcale chleba, albo trzeba go kupować za drogie pieniądze na wielki procent u żydów pożyczone. Żywią się kapustą i kartoflą, a i te się psują i na długo nie wystarczą. Klęska jest nieuniknioną, gdyż na zasiewy wiosenne ziarna nie będzie. Dlatego doraźna pomoc jest koniecznie potrzebną. Upraszam Wysoką Izbę, aby petycję uwzględniła, a Wydział krajowy proszę, aby przy rozdawaniu zapomóg uwzględnił te wsie znaczniejszą zapomogą.

Marszalek. Proszę odczytać dalszy spis petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

47. L. s. 152. Siostra Marya Cherubina, przełożona SS. Felicjanek w Sokalu, przez p. Kraińskiego, o datek pieniężny na zakupno domu na internat — do komisji budzetowej.

48. L. s. 153. Janowska Bronisława, przez p. Zolla, o stypendyum lub subwencyę na dalsze kształcenie się w malarstwie — do kom. budzetowej.

49. L. s. 154. Pyndykowska Emilia w Krakowie, przez tegoż p., o subwencyę dla zakładu restauracji starożytnych zabytków i haftów artystycznych w Krakowie — do kom. przemysłowej.

50. L. s. 155. Zarząd Towarz. Biblioteki słuchaczy prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, przez tegoż p., o zapomogę — do komisji budzetowej.

51. L. s. 156. Grono nauczycielskie 4-kl. szkoły ludowej w Grzegórkach, przez p. Rottera, o podwyższenie płacy — do komisji budzetowej.

52. L. s. 157. Rada szkolna miejscowa i Zwierzchność gminna w Grzegórkach

- kach, przez tegoż p., o przeniesienie nauczycieli z V. do I. klasy płac — do kom. szkolnej.
53. L. s. 158. Gmina Tłuczań górna pow. Wadowice, przez p. Kramarczy a, o zwolnienie stron konkurencyjnych od przeprowadzonej portraktacji względem budowy szkoły — do komisji szkolnej.
54. L. s. 159. Babiaż Emilia, wdowa po nauczycielu ludowym we Lwowie, przez tegoż p., o zapomogę — do kom. budżetowej.
55. L. s. 160. Łoś Felicya, wdowa po rządcy szpitala powsz. w Podhajcach, przez p. Onyszkiewicza, o podwyższenie pensji wdowiej i dodatek na wychowanie dzieci — do komisji budżetowej.
56. L. s. 161. Magistrat m. Jaworowa, przez p. Merunowicza, o zezwolenie na podwyższenie poboru opłaty gminnej od piwa — do Wydziału krajowego jako komisji.
57. L. s. 162. Tenże, przez tegoż p., o zezwolenie na pobór dodatku konsumcyjnego od wina — do Wydziału krajowego jako komisji.
58. L. s. 163. Gmina Hołowczyńce, pow. Zaleszczyki, przez p. Chamca, o zasilkę na odbudowanie kościoła — do komisji budżetowej.
59. L. s. 164. Reprezentacja miasta Rzeszowa, przez p. Jabłońskiego, o utworzenie państwowej szkoły przemysłowej w Rzeszowie — do kom. przemysłowej.
60. L. s. 165. Towarzystwo szpitala dla dzieci pod wezwaniem św. Zofii we Lwowie, przez p. Jaklińskiego, o podwyższenie wynagrodzenia za leczenie ubogich chorych dzieci — do komisji sanitarnej.
61. L. s. 166. Rojowski Kazimierz, właściciel dóbr Hanuszów pow. Kałusz, przez p. Klemensa Dzieduszyckiego, o poparcie w sprawie rozwoju przemysłu domowego haftów włościańskich — do kom. sanitarnej.
62. L. s. 167. Komitet cerkiewny w Rohatynie, przez p. Mikołaja Torosiewicza, o subwencję na restaurację cerkwi — do kom. budżetowej.
63. L. s. 168. Zboińska Józefa, wdowa po artyście dram. we Lwowie, przez p. Michalskiego, o podwyższenie pensji wdowiej i dar z łaski — do komisji budżetowej.
64. L. s. 169. Tobiaszkowa Paulina, wdowa po nauczycielu ludowym, przez p. Olpińskiego, o podwyższenie pensji wdowiej — do kom. szkolnej.
65. L. s. 170. Gmina Trojanowice, pow. Kraków, przez p. Wójcika, o subwencję na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
66. L. s. 171. Schneidrowa Antonina, żona inżyniera pomocnika kraj. biura melioracyjnego we Lwowie, przez p. Rayskiego, o wyznaczenie pensji na czas choroby męża — do komisji budżetowej.
67. L. s. 172. Bogusz Wiktor, emeryt. oficyał szpitala powsz. we Lwowie, przez tegoż p., o podwyższenie emerytury — do kom. budżetowej.
68. L. s. 173. Rotter Adolf, aplikant szpitala św. Łazarza w Krakowie, przez Wydział krajowy o veniam studiorum — do komisji petycyjnej.
69. L. s. 174. Komitet c. k. Towarzystwa krakowskiego rolniczego, przez p. Karola Czecha, o subwencję na założenie spółkowych kas oszczędności — do komisji budżetowej.
70. L. s. 175. Ten sam, przez tegoż p., o przyczynienie się do kosztów organizacji szkółek dla drzew owocowych — do komisji gospodarstwa krajowego.
71. L. s. 176. Ten sam, przez tegoż p., o subwencję na trzy lata po 2000 zł. rocznie celem ułatwienia włościanom zakupna buhaji rasy czerwonej polskiej — do komisji gospodarstwa krajowego.
72. L. s. 177. Towarzystwo akcyjne kolei miejscowej Łupków-Cisna, przez tegoż p., o objęcie przez kraj $\frac{2}{3}$ części akcji pierwszeństwa wydać się mających z powodu podniesienia kapitału tej kolei o 90.000 zł. — do komisji kolejowej.
73. L. s. 178. Rada gminna w Łowczy pow. Cieszanów, przez p. J. Puzyńę, o zniżenie prestacji szkolnej — do kom. szkolnej.
74. L. s. 179. Borzęcki Leonard, emeryt. konduktor dróg krajowych w Cieszanowie, przez tegoż p., o wsparcie — do kom. budżetowej.
75. L. s. 180. Lalik Jakób, kapelusznik w Kamieńcu, przez p. Średniawskiego, o wsparcie na odbudowę domu i warsztatu zniszczonego przez pożar — do kom. budżetowej.

76. L. s. 181. Zwierzchność gminna w Dolnej wsi pow. Myślenice, przez tegoż p., przeciw przyłączeniu jej do miasta Myślenice — do komisji administracyjnej.
77. L. s. 182. Komitet c. k. Towarzystwa roln. krakowskiego, przez p. Wodzieckiego, o podniesienie subwencji na „Tygodnik rolniczy“ do kwoty 1.500 zł. — do komisji budżetowej.
78. L. s. 183. Ten sam, przez tegoż p., o podwyższenie stałej rocznej subwencji do kwoty 4.000 zł. — do komisji budżetowej.
79. L. s. 184. Nalewajko Jakób, wysłużony nauczyciel w Podlipcach, przez p. Jaworskiego, o emeryturę lub jednorazową zapomogę — do komisji szkolnej.
80. L. s. 185. Zgromadzenie OO. Zmartwychwstańców w Wiedniu, przez tegoż p., o subwencyę na kościół polski we Wiedniu — do komisji budżetowej.
81. L. s. 186. Towarzystwo „Ruska bursa“ w Nowym Sączu, przez p. Sawczaka, o zasiłek na utrzymanie ubogiej młodzieży — do komisji budżetowej.
82. L. s. 187. Towarzystwo „Osnowa“ słuchaczy politechniki we Lwowie, przez tegoż p., o zapomogę w kwocie 150 zł. — do komisji budżetowej.
83. L. s. 188. Gmina Dzwinoogród, przez p. Romana Potockiego, o budowę gościńca z Dawidowa do Dzwincgrodu — do komisji drogowej.
84. L. s. 189. Zieliński Józef, emerytowany nauczyciel w Sassowie, pow. Złoczów, przez p. Viviena, o policzenie czterech lat służby — do komisji szkolnej.
85. L. s. 190. Gmina Zielona pow. Husiatyn, przez p. Gołuchowskiego o zasiłek na kupno obszaru dworskiego w Zielonej — do kom. budżetowej.
86. L. s. 191. Komitet parafialny kościoła W.W. Świętych w Krakowie, przez p. Zolla, o subwencyę na restauracyę kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie — do komisji budżetowej.
87. L. s. 192. Gminy Dzieduszyce wielkie i małe, Sokołów, Łany sokołowskie powiatu stryjskiego, przez p. Karola Dzieduszyckiego, o zniesienie zakładu dla spławów drzewa i regulacyę Świcy — do kom. gospodarstwa krajowego.
88. L. s. 193. Zarząd Zakładu bł. Kune-gundy w Nowym Sączu, przez p. Potoczka, o subwencyę — do komisji budżetowej.
89. L. s. 194. Gminy Czołhany, Podberezie, Huziejów pow. Dolina, przez p. Niebyłowca, o zamknięcie zakładu dla spławu drzewa i regulacyę Świcy — do kom. gospodarstwa krajowego.
90. L. s. 195. Towarzystwo „Szkiła Pomiecz“, w Kołomyi, przez p. Zajączkowskiego, o zapomogę — do kom. budżetowej.
91. L. s. 196. Zarząd bursy św. Michała w Kołomyi, przez tegoż p., j. w. — do komisji budżetowej.
92. L. s. 197. Towarzystwo szewców i garbarzy w Tyśmienicy „Nadzieja“, przez tegoż p., o subwencyę — do komisji budżetowej.
93. L. s. 198. Zarząd instytutu „Narodny Dom“ w Kołomyi, przez tegoż p., o zapomogę na dokończenie budowy własnego domu — do komisji budżetowej.
94. L. s. 219. Rada powiatowa w Wadowicach, przez p. Styłę, o ukrajowienie drogi zembrzycko-biertowickiej — do Wydziału krajowego.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos. p. Styła. Udzielam mu głosu.

P. Styła. Wysoki Sejmie! Wniesiona petycja z powiatu wadowickiego w sprawie drogi Zembrzycko-Biertowickiej, zawiera w sobie wszystkie tam przytoczone argumenta do przychylnego jej załatwienia, oparte na podstawie ustawy z dnia 5. lipca 1897 roku, §. 2. Nr. 43. dz. ust. kraj.

Na poparcie tej słusznej prośby Rady powiatowej w Wadowicach, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć konserwacyę drogi Zembrzycko-Biertowickiej i policzył ją do sieci dróg krajowych, przytoczę następujące fakta:

Znaczna długość, bo aż 24½ kilometrów nowo wybudowanej drogi przez lat kilka kosztuje do tego czasu 86,418 zł. 60 ct.

Droga, o której mówię, nader doniosłe ma znaczenie pod względem strategicznym i handlowym, bo jest najkrótsza i najdogodniejsza do połączenia powiatu żywieckiego z miastami Podgórzem i Krakowem.

Pod względem ruchu najbardziej jest używana, bo różne materyały, produkta i drzewo opałowe tą drogą do Podgórzania i Krakowa są wywożone.

Utrzymanie tej drogi nadaje się do jednolitej administracji krajowej, zwłaszcza,

że droga ta aż dwa razy przechodzi przez powiat wadowicki i myślenicki, a oba te powiaty zaliczają się do najbiedniejszych w kraju.

Pomimo więc najlepszych chęci i ofiarności ze strony tych powiatów, nie mogą one podjąć się utrzymania tej drogi, bo i tak mają ponad swe siły wydatki.

Znów przez brak dobrego utrzymania tej drogi, zmarniałby wydatek na budowę jej wydany, a który składał się z subwencji rządowej i krajowej, powiatów wadowickiego, myślenickiego i skarbu izdebnickiego.

Tu zaznaczyć muszę, że z powodu ruchu, jaki się na tej drodze odbywa i nadmiernego jej używania, droga potrzebuje ciągłej poprawy.

Nadmienić mi i to wypada, że droga ta najbardziej dla miast Podgórze i Krakowa będzie korzystną, bo znacznie przyczyni się do łatwiejszego dostarczania miastom potrzebnych materiałów i różnych produktów.

Z tej więc przyczyny ośmielam się prosić Wysoką Izbę i pp. posłów krakowskich, aby byli łaskawi poprzeć tę słuszną prośbę powiatu wadowickiego i myślenickiego, a czynię to tem śmieiej, że magistrat miasta Krakowa odezwał z dnia 15. grudnia b. roku do liczby 66.475 — przyrzekł powiatowi wadowickiemu poprzeć jego petycję przez swoich reprezentantów w tej sprawie.

Pod względem formalnym proszę odesłać petycję powiatu wadowickiego w sprawie drogi zembrzycko-biertowickiej do Wydziału krajowego, jako osobnej komisji do odpowiedniego i pomyślnego załatwienia.

P. Dr. Wejgiel. Proszę o głos.

Marszałek. P. Wejgiel ma głos.

P. Dr. Wejgiel. Petycję tę jako poseł krakowski w myśl wywodów poprzedniego mowcy jak najusilniej popieram. Chodzi tu bowiem o połączenie znacznego ruchu handlowego między Zembrzycami i Biertowicami, Podgórzem i Krakowem. Nadto 24¹/₂ kilometrów drogi, jak to zauważył poprzedni mowca, jest już wybudowanych kosztem przeszło 80.000 zł, przeto zaleca się ta droga bardzo do przyjęcia pod administrację krajową.

Popieram więc przemówienie posła Styły i proszę też, gdy komisya drogowa nie zaraz rozpocznie swoje czynności, o odesłanie tej komisji do Wydziału krajowego, który tymczasowo przygotowuje wnioski ewentualne, co rzecz bardzo poprze i ułatwi.

Marszałek. P. Styła stawia wniosek, poparty przez p. Weigla, aby petycję Rady

powiatowej w Wadowicach o ukrajowienie drogi zembrzycko-biertowickiej odesłać do Wydziału krajowego, jako do komisji z poleceniem zdania sprawy. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę odczytać dalszy spis petycyj.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

95. L. s. 220. Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, przez p. Soleskiego, o subwencję w kw. 1.000 zł.

96. L. s. 221. Towarzystwo ludoznawcze we Lwowie, przez tegoż posła, o subwencję.

97. L. s. 222. Reprezentacya pow. krośnieńskiego, przez posła Gorayskiego, o przyznanie tamtejszemu szpitalowi prawa powszechności i publiczności.

Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt 1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1897/98 (szkoły ludowe i seminaria nauczycielskie). (Al. 94).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1897/8 (szkoły ludowe i seminaria nauczycielskie).

Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoki Sejm raczy przekazać to sprawozdanie do załatwienia komisji szkolnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Punkt 2.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1897/8.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1897/8. (Al. 95).

Wnoszę: Wysoki Sejm raczy przekazać to sprawozdanie do załatwienia komisji szkolnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 3.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych w roku szkolnym 1897/98. (Al. 96).

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych w roku szkolnym 1897/98.

Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoki Sejm raczy przekazać to sprawozdanie do załatwienia komisji przemysłowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 4.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna. (Al. 97).

Sprawozdawca p. **Chamiec** ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia kapitału akcyjnego kolei miejscowej Łupków-Cisna.

Wnoszę imieniem Wydziału krajowego: Wysoki Sejm raczy przekazać to sprawozdanie do załatwienia komisji kolejowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 5. Dla braku kartek do głosowania przejdziemy na razie do punktu 7.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Andrychów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. **Vayhinger** ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Dr. Vayhinger** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Andrychów na pobór opłat

gminnych od napojów spirytusowych, miodu i piwa.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 19. lutego 1898 postanowiła Rada gminna w Andrychowie zaprowadzić na lat 10 począwszy od r. 1899 opłaty gminne od napojów spirytusowych miodu i od piwa według następującej taryfy:

1. od palonych napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, od stopnia alkoholu po 8 ct. czyli od hektolitra po 8 zł. — ct. w. a.

2. od litra słodzonych napojów spirytusowych, jak araku, rumu, koniaku, esencji ponczowej, likieru, rosolisu i t. p. bez różnicy zawartości alkoholu jakoteż od litra miodu po 1½ ct. w. a.

3. od hektolitra piwa wszelkiego rodzaju po 1 zł. 20 ct. w. a.

Uchwała powyższa została w gminie należycie ogłoszoną i przeciw niej nie wniesiono żadnego protestu, a Rada powiatowa w Wadowicach uchwałą z 25. czevia 1898 uchwałą tę zatwierdziła.

Potrzebę zaprowadzenia w drodze ustawy rzeczonych opłat z których dochód obliczono na 1.800 zł. rocznie uzasadnia gmina tem, iż w niniejszym wypadku nie rozchodzi się o przysporzenie gminie nowych dochodów, lecz o ustawowe zabezpieczenie dochodu z opłat, które gmina od dawna faktycznie pobiera w formie 50% dodatku konsumcyjnego wydierżawianego miejscowemu dzierżawcy propinacyi za roczny czynsz w kwocie 1.800 zł.

Według budżetów gminnych wynosiły w r. 1896 dochody gminne łącznie już z powyższym dodatkiem konsumcyjnym	10.233 zł. 35 ct.
wydatki	11.883 „ 35 „
niedobór	1.650 zł. — ct.
pokryty 33% dodatkiem do podatków bezpośrednich w r. 1897 dochody	8.839 zł. 75 ct.
wydatki	10.513 „ 75 „
niedobór	1.674 zł. — ct.
pokryty 34% dodatkiem do podatków bezpośrednich w r. 1898 dochody	10.685 zł. 75 ct.
wydatki	12.363 „ 75 „
niedobór	1.678 zł. — ct.

na pokrycie którego 33% dodatek do podatków bezpośrednich przypisanych w gminie w r. 1897 w kwocie 5 086 zł. 63½ ct.

Z powyższego okazuje się, że dochody własne gminy Andrychów nie wystarczają

na pokrycie wydatków gminnych i że gmina prócz 50% dodatku konsumcyjnego od mięsa i wina nakładać musi dodatki do podatków bezpośrednich w znacznej wysokości.

Nadto wobec kończącej się z r. 1899 dzierżawy 50% dodatku konsumcyjnego od napojów spirytusowych i piwa, a tem samem ubytku dochodu w kwocie 1.800 zł. musiałyby gmina na pokrycie powstałego ztąd niedoboru budżetowego nałożyć jeszcze osobno około 26% dodatek gminny do podatków bezpośrednich przypisanych w gminie na r. 1898 w kwocie 6.981 zł. 27 ct.

C. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego odezwa z 11. września 1898 L. 4.908 oznajmiła, że gdy w niniejszym wypadku rozchodzi się właściwie tylko o zmianę tytułu prawnego istniejących już opłat i że gmina wobec wykazanych stosunków majątkowych bez dochodu dotąd z tych opłat pobieranego nie mogłaby się obejść, nie sprzeciwia się zasadniczo przyznaniu gminie Andrychów prawa poboru proszonych opłat gminnych, z tem jednak zastrzeżeniem, że gmina obowiązana będzie przed wydzierżawieniem rzeczzonego prawa porozumieć się co do tej dzierżawy, względnie co do połączenia jej z dzierżawą prawa propinacji w Andrychowie z dzierżawcą tegoż prawa względnie z c. k. Dyrekcją gal. funduszu propinacyjnego.

Zastrzeżenie to podaje Wydział krajowy już obecnie gminie Andrychów do wiadomości i zastosowania się

Wydział krajowy popierając niniejszem prośbę gminy wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:
(załączony projekt ustawy).

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie Andrychów na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, miodu i piwa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie m. Andrychów zezwala się pobierać przez lat dziesięć od r. 1899 do końca 1908 r. opłatę gminną od napojów spirytusowych miodu i piwa według następującej taryfy:

1. od jednego hektolitra napojów spirytusowych, których stopień alkoholu da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem kwotę 8 ct. od litrostopnia alkoholu czyli od hektolitra 100% alkoholu 8 zł.

2. od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych bez względu na ilość

zawartego alkoholu — jak araku, rumu, koniaku, esencji ponczowej, likieru, rosolisu i t. p. 1½ ct. czyli od jednego hektolitra po 1 zł. 50 ct.

3. od jednego hektolitra piwa bez względu na gatunek po 1 zł. 20 ct.

4. od jednego hektolitra miodu po 1 zł. 50 ct.

Art. II.

Do uiszczenia opłat obowiązani są wszyscy Ci, którzy napoje w art. I. poszczególne dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czy to na sprzedaż czy na własny użytek.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina m. Andrychowa.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy; nie można obciążać nią produkeyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ustawy z 20. czerwca 1888 Dz. p. p. Nr. 95 wolną jest ona od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tej opłaty wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Mini-trowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. **Vayhinger.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. **Vayhinger.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęta. Następuje punkt 8.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Rozwadów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Vayhinger (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Rozwadów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu uchwały z 17. stycznia 1898, którą Wys. Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu jako komisji petycję gminy Rozwadów o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu — przedkłada Wydział krajowy następujące sprawozdanie.

Uchwałą z 27. listopada 1897 powziętą w należytym komplecie postanowiła Rada gminna w Rozwadowie zaprowadzić opłaty gminne od napojów spirytusowych piwa i miodu na przeciąg 6 lat według następującej taryfy:

1. od jednego hektolitra napojów spirytusowych na 100 stopni alkoholu po 2 zł. czyli od litra po 2 ct.

2. od jednego hektolitra rumu, araku, rosolisu i wszelkich innych słodzonych napojów spirytusowych po 2 zł. czyli od litra po 2 ct.

3. od jednego hektolitra piwa po 80 ct.

4. od jednego hektolitra miodu po 1 zł. czyli od litra po 1 ct.

Uchwała powyższa została w gminie należycie ogłoszoną i przeciw niej nie wniesiono żadnego protestu, zaś Rada powiatowa na posiedzeniu z 19. września 1898 uchwałą tę zatwierdziła.

Potrzebę zaprowadzenia rzeczonych opłat uzasadnia gmina tem, że dla braku funduszków nie może podolać tym wszystkim obowiązkom jakie z prawidłową gospodarką gminną są połączone.

W szczególności zachodzi nagląca potrzeba uporządkowania placów i ulic, przebudowania rzeźni gminnej, zakupno gruntu pod budowę nowego murowanego budynku na urząd gminny i wiele innych inwestycji.

Dochody gminy Rozwadowa stanowią: pobór opłat, z placowego i targowego w kwocie 610 zł. rocznie, opłaty od rzeźni bydła i 50% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Według budżetów z 3 ostatnich lat wynosiły:

w r. 1896

wydatki . . .	5.347 zł.
dochody . . .	3 427 „
niedobór . . .	1.920 zł.

pokryty 63% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

w r. 1897

wydatki . . .	5.500 zł.
dochody . . .	3.550 „
niedobór . . .	1.950 zł.

pokryty 65% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

w r. 1898

wydatki . . .	5.990 zł.
dochody . . .	3.500 „
niedobór . . .	2.490 zł.

na pokrycie którego nałożono 78% dodatków do podatków bezpośrednich przypisanych w gminie w kwocie 3.371 zł.

Mimo tak wysokich dodatków do podatków bezpośrednich, gmina jak to wyżej nadmieniono, nie może zadość uczynić obowiązkom z ustawy na niej ciążącym, zniewoloną jest zatem dążyć do uzyskania powyższego nowego źródła dochodu.

C. k. Dyrekcyja gal. funduszu propinacyjnego odezwą z 23. kwietnia 1898 L. 2.098 oznajmiła, iż w obec niekorzystnych stosunków materialnych gminy Rozwadów i niezbędnych a licznych wydatków, dla których pokrycia przez szereg lat musi się starać o pomnożenie dochodów, nie sprzeciwia się w zasadzie przyznaniu tej gminie prawa poboru wspomnianych opłat, zastrzegła jednak w interesie funduszu propinacyjnego, by na razie przyznano gminie to prawo tylko po koniec r. 1901 t. j. do czasu w którym upływa obecna dzierżawa prawa propinacji w Rozwadowie i by gminę zobowiązano, ażeby przed wydzierżawieniem tego prawa porozumiała się co do tej dzierżawy względnie co do jej połączenia z dzierżawą prawa propinacji z dzierżawcą tegoż prawa ewentualnie zaś z c. k. Dyrekcyją gal. funduszu propinacyjnego.

To ostatnie zastrzeżenie podaje Wydział krajowy już obecnie gminie Rozwadów do wiadomości i zastosowania się, a zarazem wkłada na nią obowiązek ażeby w porozumieniu z c. k. Dyrekcyją gal. funduszu propinacyjnego wydzierżawiła rzeczone prawo na czas nie dłuższy jak do końca roku 1901 i również w porozumieniu z tą c. k. Dyrekcyją przystąpiła do wydzierżawienia powyższego prawa na czas dalszy.

Wreszcie zauważa Wydział krajowy, że gdy stosownie do rozporządzenia c. k.

Ministerstwa spraw wewnętrznych z 30. marca 1891 L. 6.241 opłata od słodzonych napojów spirytusowych nie może przekraczać kwoty 1 zł. 50 ct. od hektolitra, przeto zniżoną być musi odnośna opłata z 2 zł. na 1 zł. 50 ct. w. a.

Wydział krajowy uznając w zupełności potrzebę zaprowadzenia w gminie Rozwadów proszonych opłat — wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:
(dołączony projekt ustawy).

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie Rozwadów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie miasteczka Rozwadów zezwala się pobierać przez lat sześć od r. 1899 do końca r. 1904 opłatę od napojów spirytusowych tudzież od piwa i miodu według następującej taryfy:

1. od jednego litrostopnia alkoholu podług stustopniowego alkoholometra po 2 ct. czyli od hektolitra 100% alkoholu po 2 zł. a. w.

2. od jednego litra rumu, araku, rosolisu i wszelkich innych słodzonych napojów spirytusowych bez względu na ilość zawartego alkoholu po 1½ ct. czyli od hektolitra po 1 zł. 50 ct. a. w.

3. od jednego hektolitra piwa po 80 ct. a. w.

4. od jednego hektolitra miodu po 1 zł. a. w.

Art. II.

Do uiszczenia opłaty obowiązani są wszyscy ci, którzy napoje w art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na sprzedaż, czy na własny użytek.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina miasteczka Rozwadowa.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy; nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli § 6. ust. z 20. czerwca 1888 Dz. p. p. Nr. 95. wolną jest ona od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienie co do sposobu poboru tej opłaty wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Vayhinger. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Vayhinger. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje punkt 9.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Sułkowie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Vayhinger (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Sułkowie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 25. lipca 1897 postanowiła Rada gmina w Sułkowicach zaprowadzić na przeciąg 10 lat opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa i miodu według następującej taryfy:

1. od hektolitra piwa po 1 zł. 20 ct.

2. od napojów spirytusowych, których stopień alkoholu da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, od stopnia alkoholu po 8 ct. czyli od hektolitra 100% alkoholu po 8 zł.

3. od hektolitra araku, rumu, esencji ponczowej, rosolisu i wszelkich słodzonych napojów spirytusowych po 1 zł. 50 ct.

4. od hektolitra miodu, wiśniaku, dereniaku i maliniaku po 5 zł.

Uchwała powyższa została w gminie należycie ogłoszoną i przeciw niej nie wniesiono żadnego protestu, zaś Rada powiatowa w Myślenicach uchwałą z 20. listopada 1897 uchwałą tę przychylnie zaopiniowała.

Według przedłożonych budżetów i rachunków, stan majątkowy gminy przedstawia się następująco:

Budżet na r. 1896

dochody własne	229 zł. 35 ct.
wydatki	1.208 „ 26 „
niedobór	978 zł. 91 ct.

pokryty $35\frac{1}{2}\%$ dodatkami do podatków bezpośrednich i nadto nałożono 8% dodatków na potrzeby szkolne; razem przeto w wysokości $43\frac{1}{2}\%$

na r. 1897

dochody	229 zł. 35 ct.
wydatki	1.344 „ 26 „
niedobór	1.114 zł. 91 ct.

na pokrycie którego nałożono 40% dodatków do podatków bezpośrednich, a nadto 9% na potrzeby szkolne razem przeto 49%

w r. 1898

dochody	260 zł. 41 ct.
wydatki	1.144 „ 26 „
niedobór	883 zł. 85 ct.

na pokrycie którego nałożono 31% dodatków do podatków bezpośrednich przypisanych w gminie w kwocie 2.850 zł. 36 ct a nadto 8% na potrzeby szkolne razem przeto w wysokości 39% .

Pomimo nakładania wysokich stosunkowo dodatków gminnych, dodatki te nie wystarczają na pokrycie wszystkich koniecznych potrzeb gminy, a tem mniej kosztów inwestycyjnych jakie gmina już obecnie pokryć będzie zniwoloną.

Gmina Sułkowice bowiem należy wprawdzie do gmin wiejskich jednak wskutek zaprowadzenia jarmarków i założenia krajowej szkoły kowalskiej przybrała w rzeczywistości charakter miasteczka co spowodowało wzrost potrzeb gminnych.

I tak: Wskutek rozporządzeń władz politycznych postanowiła Rada gminna uchwałą z 3. lutego 1898 wybudować rzeczną gminną kosztem 1.000 zł nadto postanowiono zaprowadzić oświetlenie w rynku, sprawić drugą sikawkę ogniową, ustanowić drugiego policyanta, wreszcie wy-

budować dom na pomieszczenie urzędu gminnego.

Koszta powyższych inwestycji oblicza gmina na 4 000 zł. pokrycie zaś tego wydatku, przez podwyższenie dodatków do podatków bezpośrednich, jest wprost nie możliwe.

C. k. Dyrekcyja gal. funduszu propinacyjnego odezwała z 3. kwietnia 1898 L. 2.014 oświadczyła, że wobec oczekujących gminę Sułkowice niezbędnych wydatków, których nie można pokryć ani zwykłymi dochodami gminy, ani też dodatkami do podatków — nie sprzeciwia się przyznaniu tej gminie prawa poboru proszonych opłat, zastrzegła sobie jednak, ażeby czas trwania tych opłat ograniczony został po koniec r. 1901 t. j. do czasu w którym upływa obecna dzierżawa prawa propinacji w tej gminie, oraz, że przed wydzierżawieniem prawa poboru opłat gminnych winna gmina porozumieć się co do wydzierżawienia tego prawa, względnie co do połączenia tej dzierżawy z dzierżawą prawa propinacji w Sułkowicach z tamtejszym dzierżawcą prawa propinacji względnie z c. k. Dyrekcyją funduszu propinacyjnego.

Zastrzeżeniom powyższym może stać się zadość przez wydanie do gminy zarządzenia, że w porozumieniu z c. k. Dyrekcyją, wydzierżawi proszone prawo na czas nie dłuższy jak do końca roku 1901 co do przyszłego zaś peryodu dzierżawy porozumie się gmina z c. k. Dyrekcyją.

W tym kierunku wydaje też Wydział krajowy już obecnie stosowne zarządzenie do Wydziału powiatowego w Myślenicach.

Wydział krajowy uznając w zupełności potrzebę zaprowadzenia proszonych opłat wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie Sułkowice na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku, dereniaku i maliniaku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Sułkowice zezwala się pobierać przez lat dziesięć od roku 1899 do końca 1908 r. opłaty gminne od napojów spirytusowych tudzież od piwa, miodu, wiśniaku, dereniaku i maliniaku w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych, według następującej taryfy:

1. od napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu da się oznaczyć stopniowym alkoholometrem, od stopnia alkoholu po 8 ct. czyli od hektolitra alkoholu po 8 zł. w. a.

2. od hektolitra araku, rumu, esencji ponczowej, rosolisu i wszelkich słodzonych napojów spirytusowych po 1 zł. 50 ct. w. a.

3. od hektolitra piwa po 1. zł. 20 ct. w. a.

4. od hektolitra miodu, wiśniaku, deniaku i maliniaku po 5 zł. w. a.

Art. II.

Do uiszczenia opłaty obowiązani są wszyscy ci, którzy napoje w art. I. poszczególne dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czy to na sprzedaż czy na własny użytek.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Sułkowice.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można obciążać nią produkcyi ani obrotu handlowego

Art. V.

Od opłaty ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ustawy z 20. czerwca 1888 Dz. u. kr. Nr. 95 wolną jest ona od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu tej opłaty wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mójemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Vayhinger. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Vayhinger. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytaniu.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, rączy rękę pod-

nieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Marszałek. Przystępujemy do następnego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Czortkowa na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Vayhinger (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Czortkowa na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 1. listopada 1897 postanowiła Rada gminna w Czortkowie wnieść do Wysokiego Sejmu petycyę o zezwolenie na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg lat dziesięciu według następującej taryfy:

1. od jednego litra wódki 7 ct. czyli od jednego hektolitra 7 zł.

2. od jednego litra araku 10 ct. czyli od jednego hektolitra 10 zł.

3. od jednego litra słodzonych wódek 3 ct. czyli od jednego hektol. 3 zł.

4. od jednego litra piwa 1 ct. czyli od jednego hektolitra 1 zł.

5. od jednego litra miodu 4 ct. czyli od jednego hektolitra 4 zł.

Uchwała powyższa została w gminie należycie ogłoszoną, przeciw niej nie wniesiono żadnego protestu, a Rada powiatowa na posiedzeniu z 10. listopada 1897 uchwałą tę przychylnie zaopiniowała.

Rozdzorządzeniem z 6. listopada 1897 l. 16.404 zakazało c. k. Starostwo w Czortkowie wykonania powyższej uchwały jako wrzekomo przekraczającej zakres działania Rady gminnej z powodu, że taż Rada gminna powzięła ją jednostronnie i przedwcześnie, skoro nie porozumiała się poprzednio z właścicielem prawa propinacyi.

Przeciw temu zakazowi wniosła gmina rekurs do c. k. Namiestnictwa a zarazem nie czekając na rozstrzygnięcie tego rekursu — petycyę do Wysokiego Sejmu na ręce Wydziału krajowego.

Petycyę tę udzielił Wydział krajowy odezwą z 20. grudnia 1897 l. 79.593 do zaopiniowania c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego.

Dyrekcyja odezwą z 24. grudnia 1897 l. 7.966 nie sprzeciwiła się wprawdzie zasadniczo zezwoleniu gminie m. Czortkowa

na pobór rzeczonych opłat — zauważyła jednak, że zanim uchwała Rady gminnej z 1. listopada 1897 nie stanie się prawomocną — nie należałoby przedkładać Wysockiemu Sejmowi odnośnej petycji gminy. Nadto zarzuciła c. k. Dyrekcyja gal. funduszu propinacyjnego, iż akta nie wyjaśniają, dlaczego w preliminarzu na r. 1897 nie uwzględniono nadwyżki dochodów r. 1896 wedle zamknięcia rachunków w kw. 2.583 zł. 76½ ct. uzyskanej i czy przeciw uchwale Rady gminnej z 1. listopada 1898 nie wniesiono protestów.

W końcu zaznaczyła c. k. Dyrekcyja, że przyznanie gminie Czortkowa prawa poboru rzeczonych opłat musiałoby wpłynąć niekorzystnie na interes dzierżawców prawa propinacyi w Czortkowie, opłacających znaczny czynsz dzierżawny, względnie na interes funduszu propinacyjnego i dla tego zastrzegła, by w razie przyznania gminie rzeczonych prawa zobowiązano ją zarazem, ażeby przed wydzierżawieniem tego prawa porozumiała się co do tej dzierżawy względnie co do jej połączenia z dzierżawą prawa propinacyi w Czortkowie z tamtejszymi dzierżawcami prawa propinacyi względnie z c. k. Dyrekcyją gal. funduszu propinacyjnego.

Odpowiedź powyższą c. k. Dyrekcyi udzielił Wydział krajowy gminie reskryptem z 30. grudnia 1897 l. 81.976 do wiadomości i wyjaśnienia.

Wmiędyczasie c. k. Namiestnictwo orzeczeniem z 21. stycznia 1898 l. 4.808 uchyliło odnośne rozporządzenie c. k. Starostwa z 6. listopada 1897 l. 404 dla braku podstawy prawnej, ponieważ pominąwszy §. 105 ust. gm. z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51. nie ma tu zastosowania polityczna władza powiatowa na zasadzie § 104 powołanej ustawy ma prawo i obowiązek zakazać wykonanie uchwały Rady gminnej w takim tylko razie, jeżeli ta uchwała przekracza zakres działania Rady lub sprzeciwia się ustawom, co w danym wypadku nie zaszło. Uchwalając bowiem wniesienie do Wysokiego Sejmu petycji o zezwolenie na zasadzie §. 83 ust. gm. na pobór rzeczonych opłat, uczyniła Rada gminna to, do czego według postanowienia ustawy była uprawniona, i obowiązana, chcąc uzyskać przeprowadzenie tych opłat w drodze ustawy krajowej, nie ma zaś przepisu obowiązującego Radę gminną do poprzedniego porozumienia się z właścicielem prawa propinacyi w kwestyi w mowie będących opłat.

Znadesłanego zaś relacją Zwierzchności gminnej w Czortkowie z 15. grudnia 1898 l. 3.055 wyjaśnienia okazuje się, że w budżecie na rok 1897 nadwyżka dochodów

z r. 1896 w kwocie 2.583 zł. 76½ ct., dlatego uwidoczniona nie została, ponieważ budżet na rok 1897 ułożony został przed sporządzeniem zamknięcia rachunków za r. 1896. Nadto nadwyżka ta jest tylko pozorną, gdyż wiele pozycyi wydatków r. 1896 nie zostało pokrytych i dopiero w następnym roku zostały one wyrównane.

Według relacyi wreszcie Zwierzchności gminnej z 23. grudnia 1897 l. 3.726 nie wniesiono przeciw uchwale Rady gminnej z 1. listopada 1897 żadnych protestów

Według przedłożonych rachunków i budżetów stan majątkowy gminy miasta Czortkowa przedstawia się jak następuje:

Budżet na r. 1896.

dochody	19.995 zł. 35 ct.
wydatki	27.114 „ 51½ „
niedobór	7.119 zł. 16½ ct.

pokryty 70% dodatkiem do podatków bezpośrednich, z tego 38% na cele gminne 32% na cele szkolne

Budżet na r. 1897.

dochody	20.134 zł. 50 ct.
wydatki	26.977 „ 17¼ „
niedobór	6.842 zł. 67½ ct.

pokryty 70% dodatkiem do podatków bezpośrednich, z tego 43% na cele gminne 27% na cele szkolne.

Budżet na r. 1898.

dochody	19.924 zł.
wydatki	27.168 „
niedobór	7.244 zł.

na pokrycie którego nałożono 80% dodatków do podatków bezpośrednich przypisanych w gminie w kwocie 9.054 zł. Z powyższej stopy procentowej przypada na potrzeby gminne 49%, na szkolne zaś 31%.

Zaznacza się przytem, że w powyższych dochodach wliczony jest także pobierany przez gminę 100% dodatek do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Już przeto z powyższego stanu rzeczy okazuje się, że gmina Czortków jest nadmiernie obciążona dodatkami i że co gorsza, dodatki te wzrastają a zwiększą się jeszcze na r. 1899 i na przyszłość, skoro podatki bezpośrednie które w r. 1897 wynosiły 9.054 zł. w r. 1898 wykazane zostały tylko w kwocie 8.560 zł. jak to stwierdzają oryginalne wykazy Urzędu podatkowego. Podatki te wprawdzie w rzeczywistości nie zmniejszyły się, zmniejszyło się jednak prawo gminy do nakładania dodatków gminnych od podatku osobisto-dochodowego, który został uwolniony od wszelkich dodatków ustawą krajową z 24. czerwca 1898 Dz. u. kr. Nr. 75.

Mimo wszakże tak znacznego przeciążenia gminy dodatkami, czekają ją jeszcze

wydatki inwestycyjne, które w dotychczasowych dochodach pokrycia znaleźć nie mogą i tak zachodzi konieczna potrzeba budowy rzeźni, budowy szkoły dla dziewcząt, która obecnie mieści się w wynajętych lichych domach, budowy szpitala. Nadto dostarczyć ma gmina bezpłatnie grunt pod budynek dla c. k. Sądu obwodowego, kosztem kilkunastu tysięcy zł.

Zachodzi przeto konieczna potrzeba przysporzenia gminie nowego źródła dochodu, któreby zapobiegło przynajmniej dalszemu wzrastaniu dodatków do podatków bezpośrednich zarazem posłużyło do częściowego uskutecznienia inwestycji gminnych.

Zastrzeżenie c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego, by gmina m. Czortkowa w danym razie przed wydzierżawieniem prawa poboru proszonych opłat porozumiała się co do tej dzierżawy, względnie co do jej połączenia z dzierżawą prawa propinacji w Czortkowie — z tamtejszymi dzierżawcami propinacji, względnie z c. k. Dyrekcją, podał już Wydział krajowy gminie reskryptem z 30. grudnia 1897 l. 81.976 do wiadomości i zastosowania się.

W końcu zauważa Wydział krajowy, że gdy wysokość proszonych opłat przy słodzonych napojach przekracza granice oznaczone rozporządzeniem ministeryalnym z 30. marca 1891 l. 6.341 — przeto musi być ona stosownie zredukowana.

Wydział krajowy zatem wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie miasta Czortkowa na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie miasta Czortkowa zezwala się pobierać przez lat dziesięć od r. 1898 do końca 1907 opłaty gminne od napojów spirytusowych, tudzież od piwa i miodu w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy.

1) od jednego hektolitra napojów spirytusowych, których stopień alkoholu da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem, po 7 ct. od litrostopnia alkoholu, czyli od hektolitra 100% alkoholu po 7 zł. a.w.

2) od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych (likieru, rozolisu, koniaku,

rumu, araku, śliwowicy i t. p.) po 1¹ st. czyli od jednego hektolitra po 1 zł. 50 ct. a.w.

3) od jednego hektolitra piwa po 1 zł. a. w.

4) od jednego hektolitra miodu po 4 zł. a. w.

Art. II.

Do uiszczenia opłaty obowiązani są wszyscy ci, którzy napoje w Art. I. poszczególne dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czyto na sprzedaż czy na własny użytek.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina miasta Czortkowa.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art V.

Od opłaty ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6 ustawy z 20. czerwca 1888 Dz. p. p. Nr. 95 wolną jest ona od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tej opłaty wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Vayhinger.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Vayhinger.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gmin

na pobór w r. 1899 171% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Vayhinger ma głos.
Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p Vayhinger (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna na pobór w r. 1899 171% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Na podstawie wniosku Wydziału krajowego z 18. stycznia 1898 LW. 2.465 uchwalonego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 24. stycznia 1898 a zatwierdzonego Najwyższem postanowieniem z 10. sierpnia 1898 otrzymała gmina Liszna w powiecie Sanockim zezwolenie na pobór w r. 1898 227% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich na pokrycie zwykłych potrzeb gminnych oraz na pokrycie rat pożyczek zaciągniętych w latach 1892 i 1895 z powodu nabycia przez tę gminę lasów i łąk od obszaru dworskiego w Liszny za łączną sumę 9.400 zł.

Obecnie relacją z 15. grudnia 1898 l. 3.357 przedłożył Wydział powiatowy Wydziałowi krajowemu budżet tej gminy na r. 1899 uchwalony przez Radę gminną na posiedzeniu z 5. grudnia 1898. Budżet powyższy był w gminie od 21. listopada do 5. grudnia 1898 wyłożony i wyłożenie to było należycie ogłoszone a jak z aktów wynika nie wniesiono przeciw niemu żadnych protestów.

Budżet ten sprostowany przez Wydział powiatowy okazuje:

w dochodach:

1) dochód z łąk gminnych	50 zł.
2) z gruntów	5 "
3) z lasu gminnego	100 "
4) procent od obligacji	8 " 40 ct.
5) procent od złożonego	
w Wydziale powiatowym kapitału	45 "
6) zwrot 4 raty pożyczki krajowej	37 " 50 ct.
7) czynsz z dzierżawy prawa polowania	6 "
	<hr/>
	razem 251 zł. 90 ct.

w wydatkach:

1) zwykle wydatki razem z ratą pożyczki do funduszu krajowego (37 zł 50 ct)	176 zł. 29 ct.
2) dwie raty półroczne na spłatę pożyczki Banku kraj.	540 " 76 "
3) na spłatę pożyczki zaciągniętej w Towarzystwie żelaznym w Sanoku	100 " — "
	<hr/>
	razem 817 zł. 05 ct.

po potrąceniu dochodów 251 zł. 90 ct.

okazuje się niedobór 565 zł. 15 ct. na pokrycie którego potrzeba nałożyć 171% dodatek gminny do podatków bezpośrednich przypisanych w gminie w kwocie 332 zł.

Gdy i obecnie rozchodzi się o pokrycie rat pożyczek zaciągniętych na pomnożenie majątku zarodowego gminy, przeto

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Gminie Liszna w powiecie Sanockim zezwala się pobierać w r. 1899 sto siedm-dziesiąt jeden (171%) procentowy dodatek gminny do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek Wydziału krajowego, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Vayhinger. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Wracamy teraz do punktu 5. porządku dziennego a mianowicie wyboru 4 sekretarzy, 4 kwestorów, 12 rewidentów oraz do wyborów komisyjnych.

Na skrutatorów zapraszam pp. Trzecińskiego, Puzyńkę, Klemensa Dzieduszyckiego, Hupkę, Niebyłowca, Bindera, Średziawskiego.

W tym przedmiocie udzielam głosu JE. p. Koziebrodzkiemu, który tego żądał.

JE. p. hr. Koziebrodzki. Mam zaszczyt zwrócić się do Wysokiej Izby z prośbą o zniesienie wczorajszej uchwały co do liczby składających komisye posłów, mianowicie w ten sposób, aby komisya budżetowa składała się nie z 21 tylko z 22 członków, komisya administracyjna nie z 19 ale z 20, komisya podatkowa nie z 11 ale z 13, komisya gospodarstwa krajowego nie z 17 ale z 18, komisya sanitarna nie z 9 ale z 10 a komisya dla kredytu włościańskiego nie z 11 ale z 13 członków.

Marszałek. Jest wniosek powiększenia liczby członków komisji budżetowej z 21 na 22 członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przy-

muje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Jest wniosek powiększenia liczby członków komisji administracyjnej z 19 na 20 członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Jest wniosek powiększenia liczby członków komisji podatkowej z 11 na 13 członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Jest wniosek powiększenia składu komisji gospodarstwa krajowego z 17 na 18 członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Jest wniosek powiększenia liczby członków komisji sanitarnej z 9 na 10. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Jest wniosek powiększenia liczby członków komisji kredytu włościańskiego z 11 na 13. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Przystępujemy obecnie do wyboru.

Proszę panów posłów oddawać kartki na wszystkie komisje od razu.

(Po przerwie.)

Do ogłoszenia wyniku wyborów głos ma p. Hupka.

P. Hupka. Na sekretarzy głosowało posłów ośmdziesięciu. Jednogłośnie wybrani zostali pp.: Karatnicki, Niezabitowski Stanisław, Potocki Andrzej i Urbański.

Na kwestorów głosowało ośmdziesięciu posłów. Jednogłośnie wybrani zostali pp.: Korytowski, Michalski, Torosiewicz Emil i Wachnianin.

Na ośmdziesiąt głosujących wybrani zostali jednogłośnie rewidentami pp.: Data, Dzieduszycki Klemens, Goldman, Klemensiewicz, Merunowicz, Niebyłowiec, Olpiński, Rudrof, Siemiginowski, Stecki, Szeliński i Zajączkowski.

Do komisji budżetowej wybrani jednogłośnie: Abrahamowicz, Badeni Kazimierz, Barwiński, Biliński, Dunajewski, Goldman, Jędrzejowicz Stanisław, Jordan, Kozłowski, Madeyski, Marchwicki, Niezabitowski Stanisław, Paszkowski, Potoczek, Potocki Andrzej, Romanowicz, Rotter, Scipio, Skrzyński Adam, Skalkowski, Zagórski i Zajączkowski.

Do komisji administracyjnej wybrani jednogłośnie: Białoskórski, Czaykowski Władysław Wiktor, Cieński, Dworski, Górski, Jabłoński, Jordan, Kleczyński, Koziobrodzki, Małachowski, Onyszkiewicz, Okuniewski, Romer, Rozwadowski, Rudrof, Sozański, Szeptycki, Trzecieski, Wodzicki i Wójcik.

Do komisji gminnej wybrani jednogłośnie: Bojko, Brunicki, Dzieduszycki Wojciech, Fruchtmann, Górski, Hupka, Jabłoński, Jaworski, Kulczycki, Michałowski, Merunowicz, Pilat, Stadnicki, Torosiewicz Mikołaj i Zaleski.

Do komisji szkolnej wybrani jednogłośnie: Badeni K., Cielecki, Czartoryski, Dzieduszycki Wojciech, Kleczyński, Kozłowski, Kramarczyk, Madeyski, Pilat, Puzyna X., Rayski, Rey, Soleski, Sozański, Szczepanowski, Tarnowski St., Wachnianin i Zoll.

Do komisji petycyjnej wybrani jednogłośnie: d'Abancourt, Bielański, Bojko, Dzieduszycki Karol, Hamorak, Horodyski, Klemensiewicz, Kostheim, Krempa, Michalski, Niezabitowski Witold, Nowakowski, Ochrymowicz, Okuniewski, Olpiński, Siemiginowski, Słotwiński, Średniawski, Styła, Teodorowicz, Tyszkowski, Winniczuk i Żardecki.

Do komisji prawniczej wybrani jednogłośnie: d'Abancourt, Brunicki, Czaykowski Władysław, Czaykowski Władysław Wiktor, Dworski, Fruchtmann, Jahl, Karatnicki, Klemensiewicz, Loewenstein, Paszkowski, Rudrof, Sozański, Weigel i Zoll.

Do komisji przemysłowej wybrani jednogłośnie: Czech, Goldman, Michalski, Niezabitowski Witold, Ostapczuk, Rotter, Skrzyński Zdzisław, Stecki, Szczepanowski, Weigel i Żardecki.

Do komisji bankowej jednogłośnie wybrani: Abrahamowicz, Binder, Gorayski, Loewenstein, Mandyczewski, Marchwicki, Merunowicz, Rapoport, Rozwadowski, Scipio, Skalkowski, Weigel i Żardecki.

Do komisji solnej wybrani jednogłośnie: Dzieduszycki Klemens, Korytowski, Merunowicz, Mandyczewski, Romanowicz, Słotwiński, Urbański, Warzecha i Winniczuk.

Do komisji górniczej wybrani jednogłośnie: Bielański, Gorayski, Marchwicki, Ochrymowicz, Rapoport, Skrzyński Adam, Szczepanowski, Wiktor i Wiśniewski.

Do komisji podatkowej wybrani jednogłośnie: Abrahamowicz, Dzieduszycki Karol, Gołuchowski, Hupka, Jaworski, Krański, Milan, Loewenstein, Okuniewski, Skalkowski, Szeliski, Szeptycki i Weigel.

Do komisji gospodarstwa krajowego wybrani jednogłośnie: Czcz, Data, Dzieduszycki Klemens, Gorayski, Jędrzejowicz Franciszek, Krański, Krzysztofowicz, Puzyna Julian, Potocki Roman, Rayski, Romanowicz, Sanguszko, Stadnicki Stanisław, Schnell, Teodorowicz, Vivien, Wiśniewski i Wodzicki.

Do komisji drogowej wybrani jednogłośnie: Bernadzikowski, Borkowski, Gniewosz, Gnoiński, Jędrzejowicz Stanisław, Męciński, Michałowski, Niezabitowski Witold, Ochrymowicz, Olpiński, Romer, Sala, Skrzyński Adam, Skrzyński Zdzisław, Starzyński, Szwed, Torosiewicz Emil, Urbański i Wiśniewski.

Do komisji sanitarnej jednogłośnie wybrani: Czaykowski Władysław, Gołuchowski, Jabłoński, Jakliński, Jordan, Kadyi, Mandyczewski, Olpiński, Onyszkiewicz i Trzeciecki.

Do komisji reformy wyborczej jednogłośnie wybrani: Czaykowski Władysław, Wiktor, Dworski, Dzieduszycki Wojciech, Górski, Kozłowski, Michałowski, Okuniewski, Pilat, Romanowicz, Sanguszko, Skalkowski, Stadnicki, Szczepanowski, Trzeciecki i Wodzicki.

Do komisji kolejowej wybrani jednogłośnie: Bednarski, Czcz, Jakliński, Korytowski, Lubomirski, Męciński, Osuchowski, Potocki Andrzej, Rapoport, Skrzyński Zdzisław, Szczepanowski, Vivien, Weigel, Wiktor i Zaleski.

Do komisji kredytu włościańskiego wybrani jednogłośnie: Bernadzikowski, Binder, Cieński, Krumarczyk, Merunowicz, Niezabitowski Stanisław, Onyszkiewicz, Paszkowski, Pilat, Romer, Skalkowski, Wachnianin i Żardecki.

Marszałek. Obecnie zawieszam posiedzenie na 20 minut i proszę, aby wybrane komisje się ukonstytuowały, a mianowicie zapraszam: komisję budżetową do sali I, administracyjną do IV, gminną do II, szkolną do V, petycyjną do czytelnicy, zaś inne komisje, których w tej chwili nie wymieniłem, do sali Wydziału krajowego i do dwóch moich pokoi, graniczących z tą salą.

Zarazem, aby uniknąć nieporozumienia, proszę tych panów, którzy zasiadają

w kilku komisjach, aby wzięli udział najpierw w ukonstytuowaniu tej komisji, która na kartach pierwszej jest wymieniona, a następnie dopiero w ukonstytuowaniu następnych komisji.

Zawieszam teraz posiedzenie na 20 minut.

(Po przerwie półgodzinnej.)

Odroczone posiedzenie otwieram. Ogłaszam wynik ukonstytuowania się komisji.

Administracyjna. Przewodniczący p. Koziebrodzki. Zastępcy: I. Wodzicki, II. Szeptycki. Sekretarze: Sozański, Trzeciecki.

Szkolna. Przewodniczący Czartoryski. Zastępca Stanisław Tarnowski. Sekretarze: Rajski, Wachnianin.

Petycyjna. Przewodniczący Klemensiewicz. Zastępca Dzieduszycki Karol. Sekretarze: Hamorak, Michalski.

Prawnicza. Przewodniczący Zoll. Zastępca Wajgiel. Sekretarz Klemensiewicz.

Przemysłowa. Przewodniczący Wajgiel. Zastępca Czcz. Sekretarze: Goldman i Żardecki.

Górnicza. Przewodniczący Gorayski. Zastępca Skrzyński. Sekretarz Ochrymowicz.

Gospodarstwa krajowego. Przewodniczący ks. Sanguszko. Zastępcy: I. Gorayski, II. Stadnicki. Sekretarze: Krzysztofowicz, Schnell.

Drogowa. Przewodniczący Męciński. Zastępcy: I. Sala, II. Urbański. Sekretarz Starzyński.

Sanitarna. Przewodniczący Jordan. Zastępca Gołuchowski. Sekretarz Jakliński.

Kolejowa. Przewodniczący Zaleski. Zastępca Męciński. Sekretarz Jakliński.

Dla kredytu włościańskiego. Przewodniczący Pilat. Zastępca Onyszkiewicz. Sekretarz Merunowicz.

Komisji, których jeszcze nie wymieniłem, proszę, by się zechciały ukonstytuować i podać rezultat.

Przystępujemy do dalszego porządku dziennego. Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Dąbrowej ko cesji do pobierania opłat mytniczych na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesji do pobie-

rania opłat mytniczych na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa.

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Dąbrowej, na mocy udzielonej Najwyższem postanowieniem z dnia 4. sierpnia 1893 Dz. u. kr. Nr. 48 koncesyi, otrzymała była prawo do pobierania przez lat pięć opłat mytniczych na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa. Nadana koncesya już zgasła, przeto Wydział powiatowy na mocy uchwały Rady powiatowej z 26. listopada 1898, prosi o odnowienie prawa mytniczego. Prośba ta jest poparta następującymi datami.

Budowa obu wymienionych dróg kosztowała 44.162 zł.

W ciągu ostatniej koncesyi wydano na utrzymanie tych dróg rocznie w przecięciu 3.481 zł. Na pokrycie kosztów konserwacyjnych obrócono w całości z poboru myta w tym czasie otrzymywany dochód w kwocie 3.042 zł.

Z tych powodów, jakoteż z uwagi, że całsze utrzymanie należyte dróg powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa możliwem będzie tylko przy pomocy dochodu mytniczego Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem żądanej koncesyi mytniczej, na lat pięć.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi następujący projekt uchwały:

U c h w a ł a

o udzielenie Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa.

Art. I.

Radzie powiatowej w Dąbrowej nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania myta na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowej do Mędrzechowa, pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14. i 35. ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy na obu wymienionych drogach według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, zrebęta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o zniesieniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzeciem czytaniu bez czytania:

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzeciem czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na Młynówce w Radgoszczy.

Wysoki Sejmie!

Dąbrowski Wydział powiatowy w wykonaniu uchwały Rady powiatowej z dnia 26. listopada 1898 wniósł prośbę o odnowienie udzielonej Najwyższem postanowieniem z dnia 4. grudnia 1890 dz. ust. kraj. Nr. 3 z roku 1891 a już zgasłej koncesyi,

do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy na dalszy przeciąg lat pięciu.

Przedmiot omycenia stanowi most 21 metrów długi, który położony jest na trakcie drogi wiodącej z Dąbrowej do Radomyśla. Budowa tego mostu kosztowała 1.743 zł. a jego utrzymanie corocznie wynosiło w przecięciu 300 zł.

Prócz wykazanych kosztów Reprezentacja powiatowa ponosi z powiatowego funduszu dróg gminnych koszt utrzymania wyżej wymienionej drogi.

Wobec tych danych zdaniem Wydziału krajowego wniesiona prośba zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu Radzie powiatowej w Dąbrowej koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy.

Art. I.

Radzie powiatowej w Dąbrowej nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania myta od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy, pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyczonego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14. i 35. ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Oplatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1/2 (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które są i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od tej opłaty lub o znizeniu teje.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesji do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Żółkiew-Batiatycze-Kamionka Strumiłowa.

Sprawozdawca poseł Chamiec ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesji do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Żółkiew - Batiatycze - Kamionka strumiłowa.

Wysoki Sejmie!

Staraniem Reprezentacji powiatu Żółkiewskiego podjęta została w r. 1896 budowa drogi gminnej Żółkiew - Batiatycze - Kamionka strumiłowa i w r. 1898 wykończona na przestrzeni 9 109 kilometrów. Koszta budowy tej drogi, wedle rachunków przez Wydział krajowy sprawdzonych, wynosiły sumę 42.173 zł., z których 60% pokryto z funduszy powiatowych, zaś 40% z funduszu krajowego.

Zbudowana droga wymaga starannej konserwacji, a koszta tej konserwacji obliczone są rocznie na 2.193 zł.

Rada powiatowa pragnąc zabezpieczyć pokrycie tych kosztów przy pomocy dochodu z opłat mytniczych, uchwałą z d. 17. września 1898 upoważniła Wydział powiatowy do wyjednania w drodze ustawodawstwa krajowego zezwolenia na pobór opłat mytniczych na zbudowanej drodze W wykonaniu tej uchwały przedłożył Wydział powiatowy prośbę należyście uzasadnioną, wobec czego Wydział krajowy oświadcza się za omyczeniem drogi gminnej Żółkiew-Batiatycze - Kamionka strumiłowa na lat pięć i zezwoleniem stosownie do przepisów

ustawy z dnia 25. grudnia 1871 dz. u. kr. Nr. 18 z r. 1872 na pobór opłat mytniczych wedle taryfy klasy I.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną % uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Żółkiew-Batiatycze-Kamionka strumiłowa.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej Żółkiew-Batiatycze-Kamionka strumiłowa Wydziałowi powiatowemu w Żółkwi jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tej drogi z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy używając środków przewidzianych w §§. 19., 25. i 26. ustawy drogowej z dn. 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43 przy pomocy pobieranego w myśl §. 32 tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omyconej drogi w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania przez Wydział powiatowy utrzymywanej drogi, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń, wskazanych w § 35. ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o zniesieniu teje.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Babinie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Łomnicę

Sprawozdawca p. **Chamiec** ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Babinie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Łomnicę.

Wysoki Sejmie!

Obszar dworski w Babinie, powiatu kałuskiego, na mocy udzielonej Najwyższem postanowieniem z dnia 19. lutego 1887 dz. u. kr. Nr. 30, koncesyi, pobierał przez przeciąg lat pięciu opłaty mytnicze od przewozu przez rzekę Łomnicę.

Gdy koncesya ta zgasła, obszar dworski przez lat kilka nie starał się o odnowienie prawa mytniczego i zaniechał utrzymywania wspomnianego przewozu dla komunikacji publicznej. Dopiero Wydział powiatowy, w uznaniu ważności tego przewozu dla miejscowej i okolicznej ludności, nakłonił obszar dworski w Babinie do utrzymywania nadal przewozu, zapewniając mu subwencyę roczną w kwocie 200 zł. z funduszków powiatowych i przyrzekając swe poparcie celem wyjednania w drodze ustawodawstwa krajowego dalszego uprawnienia do pobierania opłat mytniczych.

Na tej podstawie z polecenia Rady powiatowej, przedłożył Wydział powiatowy prośbę obszaru dworskiego w Babinie o udzielenie mu prawa do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Łomnicę, na lat pięć, wedle taryfy przyznanej w poprzedniej koncesyi.

Prócz przytoczonych, przemawiają za przedłożoną prośbą następujące okoliczności:

Pomieniony obszar dworski wybudował prom 12 m. długości kosztem 1.228 zł. i postarał się o inne przyrządy potrzebne do przewozu.

Koszta utrzymania przewozu przez rzekę Łomnicę wynosiły dotąd rocznie 500 zł. Koszta te w przyszłości nie zmniejszą się, znajdują zaledwie w części pokrycie z dochodu mytniczego, który wedle wyników z lat poprzednich spodziewany jest w rocznej kwocie 200 zł.

Na tej podstawie Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu obszarowi dworskiemu koncesyi na pobór opłat mytnicznych od przewozu przez rzekę Łomnicę.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się obszarowi dworskiemu w Babinie, powiatu kałuskiego, prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę Łomnicę pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego w dobrym stanie i własnym kosztem, z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w § 38. ust. 12. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. n. kr. Nr. 43. w razie niedopełnienia tego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo wspomnianego obszaru dworskiego.

Art. II.

Opłaty mytniczne pobierać należy według następującego wymiaru:

- a) od jednej osoby pieszej, jadącej powozem lub wierzchem 1 (jeden) ct.;
- b) od jednego konia, idącego pod wierzchem, pędzonego albo zaprzęzonego 2 $\frac{1}{2}$ (dwa i pół) ct.;
- c) od jednego źrebięcia do dwóch lat 1 (jeden) ct.
- d) od jednego wołu na rzeź albo w jarzmie, krowy, buhaja lub trzylatki 2 $\frac{1}{2}$ (dwa i pół) ct.;
- e) od jednego cielęcia nie mającego jeszcze dwóch lat, świni karmnej, owcy, kozła, kozy i małych świń 1 (jeden) ct.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zastosowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytnicznej lub o zniesieniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca poseł Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Bochni koncesyi do pobierania myta mostowego na drodze powiatowej Bocheńsko-Limanowskiej.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca, Członek Wydziału krajowego p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Bochni koncesyi do pobierania myta mostowego na drodze powiatowej Bocheńsko-Limanowskiej.

Wysoki Sejmie!

Po zgaśnięciu nadanej Najwyższem postanowieniem z dnia 8. stycznia 1882 dz. u. kr. Nr. 21 koncesyi do pobierania myta od mostu położonego w 19 klm. drogi powiatowej Bocheńsko-Limanowskiej, wniósł Wydział powiatowy bocheński prośbę o wydanie w drodze ustawodawstwa krajowego uprawnienia do pobierania myta na rzecz utrzymania wyżej wymienionego mostu i drugiego mostu na tejże samej drodze położonego w 17 klm.

W ocenie wniesionej prośby zasługują na uwagę następujące okoliczności:

Oba wspomniane mosty w 17. i 19. klm drogi położone, posiadają przepisane warunki do omycia, mianowicie pierwszy z nich jest 21 metr. długi, a drugi 31 m. Znajdują się na drodze stanowiącej jedną z główniejszych arterii komunikacyjnych w powiecie.

Pobierane jest wprawdzie myto drogowe na drodze Bocheńsko-Limanowskiej, lecz dochód stąd uzyskany zaledwie w części pokrywa koszta utrzymania drogi.

Zapomocą myta mostowego pragnie Reprezentacya powiatowa uzyskać potrzebne środki na zabezpieczenie kosztów połączonych z odbudowaniem mostów w kwocie 2.100 zł., oraz z rocznem tychże utrzymaniem w kwocie 106 zł.

Zdaniem Wydziału krajowego żądany pobór myta mostowego wedle projektowanej taryfy klasy I. może być przyzwolony.

Na tej podstawie Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu Radzie powiatowej w Bochni koncesyi do pobierania myta mostowego na drodze powiatowej Bocheńsko-Limanowskiej.

Art. I.

Radzie powiatowej w Bochni nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania myta od mostów w 17. i 19. kilometrze drogi powiatowej Bocheńsko-Limanowskiej pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego, kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §. 14 i 35. ust. 3 ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897. dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Oplatę myta mostowego pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct. ;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od tej opłaty lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzeciem czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzeciem czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu gminie Bukaczowce koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Świerzu.

Sprawozdawca p. **Chamiec** ma głos.

Sprawozdawca, Członek Wydziału krajowego, p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu gminie w Bukaczowcach koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Świerzu.

Wysoki Sejmie!

Gmina w Bukaczowcach, powiatu Rohatyńskiego, która na mocy udzielonej Najwyższem postanowieniem z dnia 30. stycznia 1891 dz. u. kr. Nr. 25. koncesyi, została uprawnioną do pobierania przez lat 5 opłat mytniczych od mostu na rzece Świerzu, obecnie po wygaśnięciu tej koncesyi, wniosła prośbę o zezwolenie jej na dalszy pobór tych opłat wedle poprzednio przyznanej taryfy mytniczej

Tak c. k. Starostwo jak i Wydział powiatowy popierają wniesioną prośbę. W szczególności w odezwie c. k. starostwa z 14. października 1898 L. 20.821 wyrażona jest opinia, że most na rzece Świerzu, położony na drodze gminnej między Bukaczowcami a Kezową, łączący gminy naddniestrzańskie, znajduje się w dobrym stanie i że nadal potrzebny jest dla celów komunikacji publicznej.

Wydział powiatowy stwierdza następujące okoliczności:

Pomieniony most, 39 mtr. długi, prócz zwyczajnej komunikacji, służy dla transportu drzewnych materiałów i opałow^o drzewa z północnej lesistej części powiatu ku południowej lasów pozbawionej.

Na pokrycie sprawdzonych przez Wydział powiatowy corocznych kosztów utrzy-

mania, wynoszących w przecięciu 200 zł., nie posiada interesowana gmina żadnego innego źródła, prócz dochodu z myta, który w całości obracany bywa na cel wskazany.

Nadmienia się wreszcie, że mieszkańcy gminy i obszaru dworskiego w Bukaczowcach wolni są od opłaty myta.

W obec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem gminie w Bukaczowcach żądanej koncesyi mytniczej na lat pięć.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu gminie w Bukaczowcach koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Świerzu.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się gminie w Bukaczowcach, powiatu Rohatyńskiego, prawo do pobierania myta od mostu na rzece Świerzu, pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego własnym kosztem w dobrym stanie z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38. ust. 12 ustawy drogowej z d. 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43 w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia, za zgodą politycznej władzy powiatowej, przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo gminy.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od jednej sztuki bydła pociągowego wolnego, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów i jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, oraz od każdej sztuki pędzonej młodego bydła tegoż rodzaju $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od opłaty mytniczej.

Mieszkańcy gminy i obszaru dworskiego w Bukaczowcach wolni są od opłaty myta.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub zniesieniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwart Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chamiec. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarom dworskim w Niezviskach i Łuce koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca, Członek Wydziału krajowego, p. Chamiec (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu obszarom w Niezviskach i Łuce koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr.

Wysoki Sejmie!

Na prośbę obszaru dworskiego w Łuce, wniesioną do Wydziału krajowego o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego odnowienia Najwyższem postanowieniem z dnia 26. listopada 1877 dz. u. kr. Nr. 13. z r. 1878 udzielonej a już zgasłej koncesyi, do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr pomiędzy Niezviskami a Łuką, Wydział krajowy polecił Wydziałowi powiatowemu w Horodence komisyjne zbadanie sprawy na miejscu.

W wykonaniu tego polecenia przedłożył Wydział powiatowy sprawozdanie, w którym wykazał, że wspomniany przewóz, znajdujący się przy drodze gminnej w kierunku z Kołomyi do Buczacza prowadzącej, dla celów komunikacji publicznej jest niezbędnym i że obszar

rom dworskim w Niezviskach i Łuce, w porozumieniu starającym się o wspólne prawo do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr, toż prawo może być przyznane.

Przy ocenieniu sprawy zasługują na uwagę dochodzeniem komisijnem sprawdzone okoliczności. a mianowicie:

Pomienione obszary dworskie wybudowały dla przewozu prom kosztem 500 zł. i utrzymują go w dobrym stanie.

Prócz tego ponoszą strony interesowane kosztą utrzymania przewozu rocznie w kwocie 150 zł. Rzeka Dniestr w miejscu przewozu, przy normalnym stanie wody, wynosi 200 mt. Wydział powiatowy oświadcza się za udzieleniem żądanej koncesyi mytniczej, z zastosowaniem przedtem przyznanej taryfy mytniczej.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu obszarom dworskim w Niezviskach i Łuce koncesyi na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały, nadaje się obszarom dworskim w Niezviskach i Łuce, powiatu horodeńskiego, wspólne prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę Dniestr przy drodze gminnej w kierunku z Kołomyi do Buczacza prowadzącej, pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego w dobrym stanie i własnym kosztem, z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38. ust. 12. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43. w razie niedopełnienia tego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo stron interesowanych.

Art. II.

Opłaty mytnicze pobierać należy podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 3 (trzy) ct.:

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jakoteż od każdej sztuki pędzonej młodego bydła tegoż rodzaju 3 (trzy) ct.;

Wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej sztuki pędzonej młodego bydła tegoż rodzaju, n. p. od prosiąt jagniąt. kozłat 1 (jeden) ct.;

d) od każdej osoby bez różnicy 1 (jednn) ct.

Woznica i jadący wierzchew uwolnieni są od opłaty przewozowego.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zastosowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejez.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzeciem czytaniu bez czytania

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzeciem czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Jaśle koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Kłodawą.

Sprawozdawca p. **Chamiec** ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Jaśle koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Kłodawą.

Wysoki Sejmie!

Wydział powiatowy jasielski, na mocy uchwały Rady powiatowej z dnia 24. września 1898, wniósł do Wydziału krajowego prośbę o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Kłodawą.

Wniesiona prośba poparta jest następującymi dowodami:

Jeszcze w roku 1880 znajdował się prom do przewozu przez rzekę Wisłokę niedaleko Błaszki, który przeniesiono pod Kłodawę i tamże zbudowano prom kosztem 990 zł.

Prom ten istnieje od roku 1880 i jest kosztem powiatu w dobrym stanie utrzymywany. Ponieważ udzielonej przez dawniejszą Władzę cyrkularną koncesji na utrzymanie wspomnianego przewozu nie można było odszukać, przeto Wydział powiatowy starał się o pozwolenie na utrzymywanie przewozu zapomocą promu linowego i uzyskał je w piśmie c. k. Starostwa z dnia 26. lipca 1898 l. 8734. W celach komunikacji publicznej urządzony przewóz przez rzekę Wisłokę znajduje się na szlaku drogi od Kłodawy i Ujazdu prowadzącej do gościńca rządowego pod Kołaczycami i łączy jasielski powiat z pilzneńskim.

Zwyczajne koszty utrzymania przewozu, rachunkami wykazane w rocznej kwocie 147 zł. dadzą się zabezpieczyć z poboru opłat mytniczych z projektowanym wymiarem 1 ct. od osoby, tudzież 2 ct. od sztuki bydła ciężkiego i 1 ct. od sztuki bydła drobnego.

Wobec przytoczonych okoliczności Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem żądanej koncesji mytniczej na przeciąg lat pięciu.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Jaśle koncesji do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Kłodawą.

Art. I.

Wydziałowi powiatowemu w Jaśle nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę Wisłokę pod Kłodawą pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego w dobrym stanie kosztem funduszu powiatowego, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14. i 35. ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów — jakoteż od każdej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 2 centy;

Wyjątek stanowią bydłeta ssące wszelkiego rodzaju przy matkach, za które nie opłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 1 cent;

d) od każdej osoby bez różnicy 1 cent.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały, w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuję:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Styrze.

Sprawozdawca p. **Chamiec** ma głos. Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Styrze.

Wysoki Sejmie!

Na prośbę obszaru dworskiego w Stanisławczyku w powiecie brodzkim o odnowienie Najwyższem postanowieniem z dnia 28. kwietnia 1892 Dz. u. kr. Nr. 23. udzielonej a już zgasłej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Styrze, przeprowadził Wydział powiatowy komisyjne dochodzenie na miejscu, którem sprawdzono rzetelność podanych w prośbie okoliczności, a przemawiających za jej uwzględnieniem, mianowicie:

W celach komunikacji publicznej, interesowany obszar dworski, w roku 1891, odbudował most na rzece Styrze i od tego czasu utrzymywał go zawsze w dobrym stanie.

Most ten jest 93 metr. długi.

Koszta jego budowy wynosiły 3.482 zł., a coroczne jego utrzymanie połączone było z wydatkiem w kwocie 537 zł.

Na ten cel obracano z poboru myta wedle taryfy klasy II. uzyskany dochód w kwocie 365 zł.

Wydział powiatowy ze swej strony popiera prośbę obszaru dworskiego w Stanisławczyku i proponuje, aby żądana koncesya mytnicza udzieloną być mogła na lat pięć.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Styrze.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku powiatu brodzkiego prawo do pobierania myta od mostu na rzece Styrze pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego w dobrym stanie, własnym kosztem z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38. ust. 12. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43. w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo wspomnianego obszaru dworskiego.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

1. przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzężonego 2 (dwa) ct.;
 2. od bydłał przepędzanych:
 - a) od każdego konia dorosłego, bydłęcia rogatego, osła, muła 2 (dwa) ct.,
 - b) od pięciu świń albo cieląt 1 (jeden) ct,
 - c) od dziesięciu owiec 1 (jeden) ct.
- Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości. Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drogach gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemyśl-Pruchnik.

Sprawozdawca p. **Chamiec** ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drogach gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemyśl-Pruchnik.

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Jarosławiu uchwałą z dnia 20. maja 1898 upoważniła Wydział powiatowy do wniesienia prośby o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego odnowienia zgasłej już koncesyi

z dnia 28. kwietnia 1892 Dz. u. kr. Nr. 27. na dalsze pobieranie opłat mytniczych na drogach gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemysł-Pruchnik, wedle poprzednio przyznanej taryfy mytniczej.

Na tej podstawie przedłożone przez Wydział powiatowy sprawozdanie podaje następujące okoliczności.

Obie pomienione drogi należą do ważniejszych dróg w powiecie, w szczególności pierwsza z nich Jarosław-Sieniawa 19-400 klm. długa styka się z drogą krajową Jarosław-Bełzec, druga zaś Przemysł-Pruchnik 13-450 klm. długa, w Kosienicach łączy powiat jarosławski z powiatem przemyskim.

Koszta utrzymania tych dróg w latach 1893—1897 wynosiły 31.028 zł., a dochód z pobranego w tym czasie myta uczynił 4.828 zł., wynikły stąd niedobór pokryto z funduszu powiatowego.

W uwzględnieniu przytoczonych okoliczności, Wydział krajowy oświadcza się za dalszem omycieniem dróg gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemysł-Pruchnik, na następne pięciolecie.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drogach gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemysł-Pruchnik.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drogach gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemysł-Pruchnik Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu, jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tychże dróg z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy, używając środków przewidzianych w §§. 19., 25. i 26. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897. dz. u. kr. Nr. 43. przy pomocy pobieranego w myśl §. 32. tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omyconych dróg w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania przez Wydział powiatowy utrzymanych dróg, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w §. 35. ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta na drodze Jarosław-Sieniawa na dwóch stacyach i na drodze

Przemysł-Pruchnik na jednej stacyi pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, koze i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta. Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu powiatowego na rzece Kamionce.

Sprawozdawca p. **Chamiec** ma głos

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. **Chamiec** (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu powiatowego na rzece Kamionce.

Wysoki Sejmie!

Najwyższem postanowieniem z dnia 4. sierpnia 1893 dz. u. kr. Nr. 56., gmina w Kamionce Strumiłowej uzyskała koncesyę do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Kamionce, na przeciąg lat pięciu.

Przed upływem tej koncesyi Rada gminna powzięła uchwałę, którą przelała prawa i obowiązki gminy, dotyczące omyconego przedmiotu na Kamionecką Reprezentacyę powiatową. Rada powiatowa na posiedzeniu dnia 10. października 1898 przyjęła wspomnianą uchwałę Rady gminnej i jednocześnie postanowiła po myśli §. 6. ustawy z dnia 5. lipca 1897. dz. ust. kr. Nr. 43. uznać omycony most za powiatowy z przyjęciem na fundusz powiatowy kosztów utrzymania tegoż mostu, nadto upoważniła Wydział powiatowy do wniesienia prośby o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi na pobieranie myta mostowego przez lat pięć wedle taryfy klasy I.

Na tej podstawie przez Wydział powiatowy wniesiona prośba jest należycie uzasadniona i poparta należytemi datami.

Pomieniony most 22 metrów długi, położony jest na drodze szutrowanej w: odającej z Kamionki Strumiłowej do Batiatycz.

Koszta utrzymania mostu wynoszą rocznie 108 zł.

Prócz tych kosztów, w niedalekiej przyszłości, poniesie Reprezentacya powiatowa znaczniejszy wydatek, połączony z zamierzoną rekonstrukcyą mostu.

Zważywszy na przytoczone okoliczności, oświadczając się za żadaną koncesyą mytniczą, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

Uchwała

o udzieleniu Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu powiatowego na rzece Kamionce.

Art. I.

Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania myta od mostu powiatowego na rzece Kamionce pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14. i 35. ust. 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jaden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od tej opłaty lub o znizeniu teje.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Chamiec.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały, w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę, w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęta

Reszta komisij ukonstytuowała się jak następuje:

Gminna: przewodniczący Jaworski; zastępca Zaleski; sekretarze Brunicki i Górski.

Solna: przewodniczący Mandyczewski, zastępca Dzeduszycki Klemens; sekretarz Mernnowicz.

Budżetowa: przewodniczący Dunajewski; zastępca I. Badeni Kazimierz, II. Abrahamowicz; sekretarze: I Scipio, II. Paszkowski

Komisya dla reformy wyborczej: przewodniczący ks. Sanguszko; zastępca Starnicki; sekretarz Trzeciecki.

Komisya podatkowa: przewodniczący Abrahamowicz; zastępca Wajgiel; sekretarz Löwenstein

Komisya bankowa: przewodniczący Marchwicki; zastępca ks. Mandyczewski; sekretarz Löwenstein.

Tym sposobem wszystkie komisye się ukonstytuowały.

J.E. ks. Sanguszko. Proszę o głos.

Marszałek. Ks. Sanguszko ma głos.

J.E. ks. Sanhuszko. Mam zaszczyt wskutek uchwały komisyi, której jestem przewodniczącym, postawić wniosek, aby liczbę członków komisyi dla reformy wyborczej powiększyć o jednego członka, tj. do 16 członków.

Marszałek. Jest wniosek powiększenia liczby członków komisyi dla reformy wyborczej o jednego członka.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechcę rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Wybór tego jednego członka postawię na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia.

Sekretarz p. Karatnicki (czyta):

Wnesok nahlaszczyj.

Wysokij Sojme!

W misiacy lystopadi 1898 nawidyw straszennyj pożar ohnewyj hromadu Pacykiw w powiti stanisławijskim i zniszczyw 30 gospodarjw selskich, a szczo pod toj czas straszennyj witer lutyw sia i czerez toje ne można buło niczoho uratowaty.

Podibno stało sia w misiacy hrudny 1898. Także pożar ohnewyj pry straszennyj bury i witrzu nawidyw hromadu Bratkiwci powitu Stanisławskoho, straszennyj pożar ohnewyj zniszczyw całkom do 50 gospodarjw selskich, tak, szczo pry lutoj wychory i witrzu ne można buło niczoho uratowaty, szczo ne tilko wsi zemnopłody i pasza ale wsi budynky i odeż i znarjady hospodarski popałyły sia, ale do toho w seli Bratkiwciach i mnoho chudoby rasowoji pohoriło, a to stało sia w pori pidezasy, szczo w tych dwoch hromadach do 80 gospodarjw z rodynuju zistały sia pid hołym nebom, bo nema hde meszkaty, ani w szczo odiahczy sia, ani czym pożywyty sia, ani szczo chudobyni daty, a w tych oboch hromadach tilko buło po 5 gospodarjw asekurowanych i to tilko budynky, a reszta całkom ne były asekurowani, a pidczas zymowoji pory, hde nema nihde żadnoho zaribku, to bidni pohorilci i bez żadnoji pomocy zostawłeni, to musiw by

bidnyj narid hołodowuju smerteju pohynuty, a szczo do toho nedopustyty, to z toji przyczyny wnoszu:

Wysokij Sojm krajewyj zwołył łaskawo prychyłyty sia do toho wnesku i dla tych nieszczasływych pohorilciw szczo by bodaj z hołodu ne pohynuly, to dla pohorilciw w hromadi Pacykowi 3000 zł., a dla pohorilciw w Bratkowciach 4000 zł. z fundusziw krajewych łaskawo uchwałyty.

Wneskodatel:

Łazar Wynnyczuk w. r.

Nowakowskyj, F. Kramarczyk, W. Szwed, Data, Ostapczuk, Krempa, Bojko, Styła, Średniawski, Mandyczewskyj, Zajaczkiwskyj, Wachnianyn, Hamorak, Karol Dzie duszycki, Karatnykyj.

Marszałek. Jest wniosek naglający p. Winniczuka, aby pogorzecom gminy Pacykowa udzielić zapomogi 3000 zł., a pogorzecom gminy Bratkowiec 4000 zł. Dla uzasadnienia wniosku udzielam głosu p. Winniczukowi.

P. Winniczuk. Wysokij Sojme!

W lystopadi 1898 r. nawidyw hromadu Pacykiw powitu Stanisławijskoho tak strasznyj pożar, szczo ne można buło niczoho uratowaty i bidnyj narid łyszyw sia bez kawalka chliba, bez meszkania i odeży do 30 hospodariw z rodynamy meszkajut pid hołym nebom.

Tak samo w misiaci hrudni nieszczasływyj pożar wybuch w seli Bratkiwci takżo Stanisławowskoho powita, koły narid pijszow do cerkwy na bohosłuzenie o 10. hodyni rano.

Požar toj wyjšow z budki kolijowoj, a szczo buw witer urwaw sia do sela i zniszczyw jeho tak, szczo ne tilko budynki, ale i zemni płody i pasza i znarjady i prybory hospodarski popałyły sia, a nadto znachodyt sia w Bratkiwciach płekanie rasowej chudoby i kilkanaciat sztuk z nej ohoriło.

W tych oboch hromadach 80 hospodariw selskich jest z rodynuju pid hołym nebom, ne majut czym żyty i szczo chudobi jisty daty, a pidczas pory zymowoj nemohut sobi rady daty tak, szczo musiat hołodowuju smertju umyraty.

Aby do toho ne dopustyty proszu:

Wysokij Sojm zwołył łaskawo przyczynyty sia do moho wnesku i łaskawo uchwałyty dla tych bidnych 80 hospodariw z rodynamy zapomohy i to dla sela Pacykowa do 3000 zł., a dla Bratkowiec 4000 zł z fondu krajewoho i proszu mij wnesok bez drukowania peredaty Wysokij komisyi budżetowoj, kotraby mohła zawtři-

sznioho dnia pry nastipujuczim zasidaniu swoje sprawozdanie ustno zdady.

Marszałek. Czy co do nagłości wniosku tego, żada kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żada, podaję nagłość pod głosowanie. Kto uchwala nagłość wniosku p. Winniczuka, aby wniosek jego o udzielenie zapomogi tym dwóm gminom Pacyków i Bratkowce odesłać do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest uchwalona.

Co do wniosku samego, żada kto głosu? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żada przystępujemy do głosowania. P. Winniczuk wnosi, aby jego wniosek odesłać do komisji budżetowej z poleceniem zdania sprawy na jutrzejszem posiedzeniu. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie drugiego wniosku nagłego.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski (czyta):

Wniosek naglący.

Wzywa się c. k. Rząd, aby wyjednał w drodze ustawodawczej uwolnienie procentów od listów zastawnych i obligacyi wydawanych przez krajowe zakłady hipoteczne i towarzystwa na zysk nie obliczone, od opłaty podatku rentowego.

We Lwowie, dnia 29. grudnia 1898.

Skalkowski wnioskodawca.

Cieński, Stadnicki, Schnell, Onyszkiewicz, Lubomirski, Sala, Krzysztofowicz, Rudrof, Vivien, Sanguszko, Cielecki, Skrzyński, Sozański, dr. Czaykowski, Rayski, Zdzisław Skrzyński, Borkowski, Męciński, Białoskórki, Bryczyński, Krański, St. Niezabitowski, Rozwadowski, Stecki, Korytowski, Horodyski, Klemens Dzieduszycki, Karol Dzieduszycki, Bielański, Zoll, Gorayski, Bobrzyński, Wiśniewski, W. Niezabitowski, Gnoński, Koziebrodzki, Romer, Roman Potocki, Andrzej Potocki, Zaleski, Michałowski, Paszkowski, Górski, Hupka, Czecz, Siemiginowski, Mikołaj Torosiewicz, Brunicki.

Marszałek. Dla uzasadnienia wniosku udzielam głosu p. Skalkowskiemu.

P. dr. Skalkowski. Na posiedzeniu dnia 19. lutego b. r. uchwalił Sejm rezolucję do Rządu w sprawie uwolnienia listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego od podatku kuponowego. Na razie zainteresowały się tem tylko sfery blisko Towarzystwa kredytowego stojące, bo zdawało się, że innym instytucjom podatek ten w niczem nie zagraża. Mianowicie banki czeskie były mniemania, że ów podatek w wysokości $1\frac{1}{2}\%$ nie oddziała

na kurs. Wkrótce jednak objawił się bardzo silny spadek kursu wszystkich papierów które podatkiem zostały dotknięte. Toteż już w październiku pojawiły się w Radzie państwa rozmaite wnioski ze strony lewicy podpisane na pierwszym miejscu przez posła Steinwendera i liczny szereg posłów, aby dla tych instytucyj, które są założone nie dla zysku ale dla obsłużenia kredytem hipotecznym posiadaczy ziemskich uczynić jeszcze to ułatwienie, aby je od podatku uwolnić.

Na posiedzeniu w dniu 10. listopada pojawił się drugi wniosek w tym samym kierunku z podpisem na pierwszym miejscu hr. Zetwitza i bardzo liczny poczet członków Koła polskiego we Wiedniu, tudzież przez liczny poczet posłów czeskich. Przy motywowaniu wniosku tego wykazane zostało że ustawa opodatkowująca listy zastawne, jest istotnie bardzo niesprawiedliwą, suma bowiem papierów austryackich wolnych od podatku wynosi przeszło 640,000.000 suma zaś papierów oprocentowanych wynosi tylko 67,100 000 zł. czyli 10-tą część ogólnej sumy papierów w obiegu będących. Na tę właśnie nieliczną ilość papierów wartościowych cały ciężar tej ustawy spada a przedewszystkiem ciężar listy zastawne tych instytucyj które na zysk nie są obliczone jak n. p. bank krajowy albo Towarzystwa kredytowe, wszystkie zakłady hipoteczne w zachodniej połowie Monarchii jak w Czechach, dolnej i górnej Austrii, bo nie mając żadnych dochodów od dłużników tylko to co muszą dać posiadaczowi listu zastawnego, nie mają funduszków na pokrycie podatku rządowego.

Z tego powodu zaczęły te listy gwałtownie spadać, a przedewszystkiem listy Towarzystwa kredytowego, które są najbardziej rozpowszechnione i zaczęły wracać do kraju jako papiery gorszej jakości. Jestto wynikiem tego, że nie wszystkie walory austryackie tylko pewna część jest tym podatkiem dotknięta, z czego wynika, że ten podatek nie może być uważany za sprawiedliwy, gdyż ostatecznie, odbija się on na posiadaczach ziemi. Ci bowiem, zaciągając pożyczkę w listach zastawnych które jednak zaraz sprzedane zostają, wskutek spadku kursu otrzymują mniejszą ilość pieniędzy. Sprawa ta jest w Radzie Państwa tak powszechnie uznana jako słuszną, że z najrozmaitszych stronnictw stawiano wnioski do tego samego celu zmierzające. Tu jednak pokazało się, że P. Minister skarbu mając raz tę ustawę uchwaloną, nie tak łatwo chce od niej odstąpić, mniemam przeto, że skoro Sejm jest zebrany i ma możność powiedzieć swe zdanie, należałoby

aby ta sprawa jak najrychlej była załatwiona i proszę, aby Wys. Sejm odesłał ten wniosek zaraz do komisji podatkowej, aby ona na jutrzejszem posiedzeniu sprawozdanie przedłożyła ustnie bez drukowania i Sejmowi dała możność w tej mierze zdanie swe wypowiedzieć.

Marszałek. Czy do poparcia nagłości tego wniosku, żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję nagłość do uchwały. Kto uchwała nagłość tego wniosku, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest uchwaloną. Czy żąda kto głosu co do wniosku samego? (Nikt). Jeżeli nikt głosu nie żąda, podaję go do głosowania. Kto go przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie następnego wniosku nagłego.

Sekretarz p. **Stanisław Niezabitowski** (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Na cel polepszenia bytu materialnego nauczycieli szkół ludowych przeznacza Sejm na rok 1899 po nad preliminowaną w rubr. VII. poz. 58. wydatków funduszu krajowego sumę 2,393 634 zł. w. a. jeszcze kwotę 550.000 zł. w. a.

2. Polepszenie płac ma nastąpić od 1. stycznia 1899 r.

3. Celem pokrycia tego wydatku Sejm uchwała podwyższyć wszystkie dodatki do państwowych podatków bezpośrednich wymienione w ustępie 2. a) b) przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego o pięć (5) ct. od każdego 1 zł. w. a.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedstawił w tej kadencji wnioski w przedmiocie polepszenia płac nauczycieli szkół ludowych w ramach powyższego kredytu.

Lwów dnia 29. grudnia 1898.

Wnioskodawca: Małachowski w. r. Weigel, Vayhinger, Kadyi, Michalski, Słotwiński, Loewenstein, Soleski, Olpiński, Czartoryski, Klemensiewicz, Rotter, Dworski, Fruchtman, Jahl, Romanowicz, Żardecki.

Marszałek. Do uzasadnienia nagłości udzielam głosu p. Małachowskiemu.

P. dr. **Małachowski.** Nagłość wniosku uzasadniam następującymi faktami. Przedewszystkiem fakt ten, że tak przedstawiciel Rządu centralnego jak i autonomicznego w swoich przemówieniach wczoraj zaznaczyli wyraźnie, że kwestya polepszenia bytu nauczycieli jest kwestyą aktualną,

która i teraz powinna wejść na porządek dzienny obrad Sejmu.

Następnie motywuję nagłość tem, że komisya budżetowa będzie obradować już dzisiaj, a jutro prawdopodobnie przyjdzie z wnioskami co do prowizoryum budżetowego. Zdaje mi się, że jest koniecznem, ażeby w sprawie tak doniosłej, która pociąga za sobą wydatek pół miliona zł. która może pociągnąć podwyższenie dodatków do podatków znaczne, komisya budżetowa już teraz zastanowiła się, czy i o ile kwestya ta ma być traktowaną w tej kadencji i o ile i w jaki sposób komisya budżetowa wydatek ten pokryć zamierza.

Dalej motywuję nagłość tem, że z 1-szym styczniem sładzy państwowi nawet otrzymają podważszenie płacy w ten sposób, że będą dotowani wyżej niż nauczyciele ludowi.

Motywuję dalej nagłość tem, że nie wiemy, kiedy się zbierzemy, a zatem sądzę, że jest koniecznem, ażeby już teraz komisya budżetowa nad tem obradowała.

Motywuję nagłość tem, że rzecz sama za sobą przemawia, że nędza, niezadowolenie i rozgoryczenie jest wielkie między nauczycielstwem.

Motywuję tem, że żądanie uznanem zostało wielokrotnie przez Wys. Izbę w zasadzie jako słuszne i że to stwierdzili i ci dygnitarze, którzy przyjmowali w ostatnich czasach deputacyę nauczycieli ludowych.

Wreszcie motywuję nagłość i tem, że każdy dzień zwłoki jest dla nauczycielstwa drogim, gdyż nędza jest wielką i odroczenie tej sprawy byłoby odroczeniem wymiaru sprawiedliwości dla nauczycieli ludowych, wymiaru, który już dawno powinien był w tej Izbie nastąpić.

W kwestyi formalnej wnoszę: Wys. Izba raczy odesłać ten wniosek do komisji budżetowej z poleceniem, ażeby jak najspieszniej wnioski swoje w tej sprawie przedstawiła. (Brawa).

P. **Abrahamowicz.** Proszę o głos.

Marszałek. W sprawie nagłości udzielam głosu p. Abrahamowiczowi.

P. **Abrahamowicz.** Prosiłem o głos JE. Marszałka krajowego, ażeby w myśl regulaminu zastanowić się nad postawioną przez szanownego wnioskodawcę kwestyę nagłości przezeń uczynionego wniosku.

Ażeby Wysoka Izba mogła wydać sąd w nagłości tego wniosku, przedewszystkiem treść jego musi być znana. Wniosek został wprawdzie odczytany, jednakowoż może nie wszyscy panowie byli w możności iść za głosem czytającego, więc Wys. Izba pozwoli, a o pozwolenie udaję się do p. Marszałka, że wniosek ten przeczytam.

Wniosek naglący opiewa jak następująco, (czyta):

1. Na cel polepszenia bytu materyjalnego nauczycieli szkół ludowych przeznacza Sejm na rok 1899 po nad preliminowaną w rubr. VII. poz. 58. wydatków funduszu krajowego sumę 2,393.634 zł. w. a. jeszcze kwotę 550.000 zł. w. a.

2. Polepszenie ma nastąpić od 1. stycznia 1899 r.

3. Celem pokrycia tego wydatku Sejm uchwała podwyższyć wszystkie dodatki do państwowych podatków bezpośrednich wymienione w ustępie 2. a) b) przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego o pięć (5) ct od każdego 1 zł. w. a.

4. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedstawił w tej kadencji wnioski w przedmiocie polepszenia płac nauczycieli szkół ludowych w ramach powyższego kredytu.

Otóż pierwsze pytanie szanowni panowie, — jest, czy tego rodzaju wniosek może być jako nagły traktowany? Jak dotąd i w tym Sejmie i w każdym cieie reprezentacyjnym, kwota regulowała się wedle potrzeby, nie słyzałem jednakże o takich wypadkach, ażeby Reprezentacya kraju czy państwa przedewszystkiem kwotę uchwalała, a dopiero do tej kwoty stosowała potrzeby. Chcąc wykazać potrzebę polepszenia płac nauczycieli, trzeba przedewszystkiem zmienić ustawę szkolną i w tej ustawie szkolnej oznaczyć poszczególne płace podwyższone każdego nauczyciela ludowego, a dopiero na podstawie tak zmienionej ustawy szkolnej można przyjsć do wyroku, czy kwota przez szanownego wnioskodawcę projektowana jest potrzebną, czy nie.

Wniosek p. Małachowskiego jest niezmiernie daleko sięgający w stosunki najpierw służbowe nauczycielstwa, w stosunki ich bytu, jakoteż sięgający niepospolicie daleko w przedmiocie obciążenia krajowego budżetu 5-ma centami. Czyż mamy je nagle ni ztąd ni z owąd z rękawa rzucić czyż mamy odesłać wniosek do komisji budżetowej i może jutro albo pojutrze, albo na najbliższej sesji przystępować do obrad nad tą rzeczą? Jeżeli która, to ta rzecz wymaga wyczerpującego, dokładnego zbadania, potem unormowania sprawy za pomocą zmiany ustawy szkolnej, a w dalszej konsekwencji zażądania od Sejmu kredytu na pokrycie tej kwoty.

A więc w pierwszym rzędzie oświadczyć się muszę przeciw nagłości. Jeżeli Wys. Izba też, jak mam nadzieję, oświadczy się przeciw nagłości, wniosek ten pój-

dzie drogą regulaminową a wtedy Sejm będzie miał możność decydowania, czy do komisji budżetowej, czy do komisji szkolnej wniosek ten ma być odesłany. (Brawa).

P. Okuniewski. Proszu o hołos.

Marszałek. Głos ma p. Okuniewski.

P. Okuniewski. Ja dijestno dywuju się, skromnocy p. Małachowskoho. Win ne postawyw wnesenia szczyby zawtra wże przyjsza komisya budżetowa — jak kazaw p. Abrahamowycz — z pozytywnym riszeniem wzhladom pidwyższenia podatku o 5 ct. na nauczycieliw, protywno win domahaje się łysz szczyby komisya „jak najskorsze przyjsza z wnesieniem.

To wnesenie ne wykluczaje szcze tej procedury o kotroj howoryw p. Abrahamowycz, jest nawit sowsim możlywe, szczyby komisya budżetowa porozumiła się w tim wzhladi z komisju szkolnoju szczo do zminy zakona szkolnoho.

Panowe w sij pori ne możem buty za nadto dbałymy o nasze silskie uczytelstwo. Uczyteli naszi ne mohuczy u reprezentacii krajewoi wyjednaty uwzhlednienia swoich prośb udajut się wże do Widnia i prosiat tam o pidmohu swoho stanu, koły uczyteli i uczytelki hynut' z hołodu, ne treba się tak zachowuwaty jak proponuje p. Abrahamowycz.

Nyni, pry tych widnosynach, rozluźniajuczych ciłu Austryu, treba maty na oci, szczo chto zna jaka buducznist nas czekaje, chto zna jaki zadaczi naszych ditej zdut. Na wsi ewentualnocy musym buty pryhotowanymy a pryhotujem się najłutsze obrazowaniem naszoj suspilnocy. Toho dokonaty może tilko nasze uczytelstwo. Tak leħko że i neochotno widnosyty się do naszych uczyteliw jak p. Abrahamowycz nyni proponuje szczo najmensze ne pora.

Dlatoho ja popyrajy wnesenie p. Małachowskoho a pid wzhladom formalnym wnoszu szczyby nad wnesieniem tym hołosuwaty po imenno.

P. Małachowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Małachowski.

P. Małachowski. Argumenty Eksceklencyi Abrahamowicza zupełnie mnie nie przekonały. Jako najważniejszy argument przytoczył on, że nie rozumie, jak można napród postawić kwotę a potem uchwalać dodatki do podatków. Owóż ja muszę oświadczyć, że także nie rozumiem, jak napród uchwalać dodatki do podatków, a potem nie wiedząc wprzód na co ich użyć szukać miejsca, gdzie je ulokować.

Mnie się zdaje, że ten sposób, który ja proponowałem jest logiczny, bo trzeba wiedzieć napród, jakie są potrzeby, a te

wskazuje cyfra 550 tysięcy, która według dat dostarczonych mi ze strony władzy szkolnej, wystarczy na podwyższenie mniej więcej przeciętnie o 100 zł. rocznie płac nauczycielskich.

Dalszy argument JEkscel. p. Abrahama mówi, że trzeba by zmienić w pierw wstawę szkolną, ażeby potem zastanowić się, czy ta suma będzie potrzebną zdaje mi się, byłoby kłopotaniem się o rzecz, która potem sama przez się będzie łatwą.

Jeżeli ta suma będzie uchwaloną, to już pod względem zmiany ustawy szkolnej trudności nie będzie; niech tylko będą pieniądze na to, a już ja się nie boję o ustawę szkolną. Że materiały są już do tego przygotowane o tem powiedział nam już wczoraj J. Ekscel. P. Namiestnik. Niech więc będzie suma uchwaloną, a to jak będzie rozdzieloną niech nikogo głowa nie boli.

Na to z pewnością znajdzie się sposób bardzo łatwy.

Wreszcie Jego Ekscel. Abrahamowicz twierdzi, że jak można przez noc rzecz tę uchwalić. A czyż ja wnoszę koniecznie, żeby jutro komisya budżetowa z tym wnioskiem przyszła? Czy jestem tak naiwny, żebym sądził, że podwyższenie o 5 centów dodatku krajowego dla ludzi pracujących jest bagatelką?

Czy jestem tak naiwny, abym sądził, że gdzie chodzi o podwyższenie pół miliona można przez noc tę rzecz załatwić?

Nie, ja stawiam wniosek ażeby komisya budżetowa jak najspieszniej przyszła z wnioskami, a jeżeli będzie może tak genialną, że będzie mogła już jutro przyjść z wnioskiem, to bardzo pięknie, a jeżeli nie, w takim razie przyjdzie w najbliższej sesyi.

Jakże więc wobec tego wygląda argumentacya przeciw nagłości, którą stawiam?

Nagłość żądana polega jedynie w tem, że żądam koniecznie, ażeby komisya budżetowa wzięła ten wniosek pod obrady, ażeby był traktowany, ażeby zastanowiła się, czy jest wskazanem, ażeby teraz te dodatki podwyższyć w prowizoryum, czy też później.

Zdaje się, że tymi argumentami dostatecznie udowodniłem, że nagłość jest konieczną i wniosek powinien być traktowany, tak jak go stawiałem. (Brawa).

P. Soleski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Soleski.

P. Soleski. JE. p. Abrahamowicz powiedział: „żądacie kwoty, a nie podajecie na jaki cel“. Kilka już razy słyszałem podobny zwrot w ciągu dwuletniego żywota

mego w wysokiej Izbie: stawiacie potrzeby, powiedzcie skąd wziąć pieniądze nato? Otóż zdaje mi się, że tworzy się kółko zaczarowane, a nie chciałbym, aby ono!i w niniejszej sprawie wypróbowany skutek odniosło.

Że potrzeba pomocy dla nauczycieli, to chyba mało jest takich, którzyby nie byli o tem przekonani. Przypominamy sobie ze strony tej samej dostojnej osobistości, która dziś tu przemawiała, powiedzenie bardzo uspokajające, oparte na autopsyi. Zapewniała niezbyt dawno, że nauczyciele ludowi znakomicie wyglądają. Takich wyjątków będzie chyba mało. Dziś nędza między nauczycielstwem jest wielka, a jeżeli przypatrzymy się, jak rodziny tych nauczycieli i biedne ich dzieci żyją, to trzeba chyba mieć wysuszone serce na tych wiatrach, które tam na naddunajskim zachodzie ciągle dmą na wiosnę i w jesieni, aby nie odczuć i nie współczuć z tą biedą a nawet nędzą nauczycieli ludowych.

Jeżeli kto nie jest w stanie całej potrzeby zaspokoić, niech przynajmniej okazuje do pewnego stopnia dobre chęci, załatwiając jej cząstkę ale nie w słowach tylko lecz w czynie. Niech przynajmniej nie odbiera nauczycielom nadziei, że kiedyś będzie lepiej, że się myśli o tem, że się stara o to i za środkami na to ogląda.

(Głosy: Bardzo słusznie).

Kto syty, ten chyba na głód innych nie narzeka a kto dostojenstwami obsypany, ten chyba też nie będzie bardzo myślał o podniesieniu biedaków. Dlatego proszę Wys. Izby: nie pomnażać goryczy, jeżeli ona już i tak leje się przez kresy. Kiedy na razie pomocy nie dajemy, nie trzeba nadziei odbierać.

Ja wielkiego powodzenia wnioskowi p. Małachowskiego nie rokuję, być może za 10, 12 lat, kiedy się fizyognomia Sejmu odmieni, to wniosek stanie się czynem, ale tak szybko jak p. Małachowski sobie wyobraża, rzecz do skutku nie przyjdzie. Mimo to przecież trzeba okazać, że się myśli, próbuje, a wniosek p. Małachowskiego jest właśnie taki.

Nie przeczę, że śmiałym jest wniosek na podwyższenie o 5 centów dodatków zwłaszcza jeżeli się rozważy, że to będą musieli nieraz bardzo biedni ludzie płacić, dla których pięć centów dużo znaczy, ale to jest tylko odpowiedź na jasno postawioną kwestyę JE. P. Marszałka, że należy wskazać źródło na pokrycie, jeżeli się czyni wniosek na tak znaczny wydatek, który ma pokryć polepszenie płac nauczycielskich. Dziś nie posiadamy innego źródła, dlatego

choć z przykrością i pewnem wahaniem musimy przystąpić do podniesienia dodatków, a czy to wyjdzie na 5 czy 3 czy 6 centów, to już sprawa studyów.

Czy komisya budżetowa przyjdzie do wniosku, aby nie tykać tych centów, czy do wniosku, że się inną drogą da coś zrobić, w każdym razie ten fakt, że się myśli, że się suszy nad tem głowę, że się stara polepszyć dolę nauczyciela, to wszystko podziela bardzo uspakajająco. Zdaje mi się, że Szanowni Panowie po tamtej stronie przecież lubicie tego rodzaju wpływianie, żeby uspokajać! Z drugiej strony zbyt obawa, wszak jeszcze nie uchwalono tych pięciu centów: Dlatego sądzę, że nie można tak z góry a priori zdmuchiwać nagłości tego wniosku.

Nagłość polega jedynie w tem, aby tę sprawę raz pod obrady wprowadzić i trochę nad nią pomyśleć, aby, jeżeli Wysoka Izba ponownie się zbierze, był już jakiś ślad tego myślenia: Wytknięcie takiego toku tej sprawie, zdaje mi się, niegrozi żadnem niebezpieczeństwem, nie przesądza już uchwalenia dodatków do podatków. Nie staje przed oczyma widmo egzekutora, który ów dodatek ma ściągać, nawet nie grozi to, że nauczyciel będzie miał tych 100 zł. więcej. Nagłość ma doniosłość w tem tylko, że się rzecz odeszła do komisji budżetowej, ona (że się ośmielę przeczuć) niezawodnie jutro powie niech Wydział krajowy rozpatrzy tę sprawę i z wnioskami wystąpi w owym czasie, kiedy budżet będzie definitywnie załatwiany.

Sądzę więc, że w ten sposób pojmowana nagłość, by tę sprawę raz wdroyć w dalszy tok załatwienia, nie uwłacza ani rozwadze i ostrożności Wys. Izby, nie uwłacza sprawie samej, a bądźco bądź da świadectwo, że przynajmniej dobrą wolą na razie chcemy służyć temu stanowi nauczycielskiemu. Dlatego proszę Panów nagłość w tej formie i w tym duchu uchwalić, a będzie to wielką otuchą i pociechą dla nauczycielstwa. Nie dostaliśmy gwiazdki dalekiej dla całego kraju stwórzmy przynajmniej w dalekim horoskopie gwiazdkę dla naszego biednego nauczycielstwa.

Proszę Wys. Izbę o głosowanie za nagłością tego wniosku, a zarazem popieram wniosek na imienne głosowanie.

P. Dr. Bernadzikowski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Bernadzikowski.

Dr. Bernadzikowski. Gdyby z tej strony nie padły słowa w sprawie wniosku nagłego p. Małachowskiego, zdawałoby się że moi koledzy klubowi wśród których zasiadam, nie zdają sobie należycie sprawy

z tego, co się w tej chwili przed naszymi oczami rozacza.

Dlatego chciałbym pokrótce zaznaczyć stanowisko, jakie zajmujemy w obec rzezczonego wniosku. Wywody poprzednich mowców, w szczególności z tej (lewej) strony Wys. Izby były dla mnie zupełnie przekonywujące. Odzwierciedlały one tę nędzę, jaka grasuje pomiędzy nauczycielstwem ludowem z jednej strony a z drugiej strony przewidywały owo rozgoryczenie, jakieby opanowało całą rzeszę pracowników na niwie oświaty, gdyby Wysoka Izba odjęła im wszelką nadzieję, że kiedyś przynajmniej będzie im lepiej.

Tak ja, jakoteż i moi klubowi koledzy zdajemy sobie sprawę aż nadto dokładnie, że podniesienie nie o 5 cent., ale o 1/2 ct. dodatku do podatków, byłoby bądź co bądź przez lud nieprzychylnie przyjętem zwłaszcza, w tych czasach, kiedy bieda doskwiera każdemu.

Ale z drugiej strony trzeba przyznać, że wskazane źródła przy stawianiu podobnego wniosku było niezbędnem i koniecznem

Pozwolę sobie panom przypomnieć słowa, które tutaj padły z ust posła włościańskiego, których nie miałem sposobności, słyszeć w tej Izbie, gdyż to się odbywało w zeszłej kadencji.

Posel Kramarczyk oświadczył wyraźnie że lud bez szemrania znieśie dodatek do podatków, choćby kilkucentowy, byle tylko polepszyć dolę nauczycielstwa ludowego.

To też przewidując, że w tej sprawie Wys. Izba zajmuje inne stanowisko, aniżeli to, które wskazał p. Abrahamowicz w swoim przemówieniu, oświadczam, imieniem własnem i kolegów klubowych, że za nagłością wniosku głosować będziemy.

JE. p. Abrahamowicz. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Abrahamowicz.

JE. p. Abrahamowicz. Pozwalam sobie jeszcze raz głos zabrać wobec przemówienia wnioskodawcy jak i bezpośredniego po nim następującego mowcy. Kto zna, — a mam prawo przypuszczać, że wszyscy jak jesteśmy znamy postanowienia regulaminu, — wie doskonale, że nagłość nie prowadzi do tego celu, który wskazał p. Soleski, tylko prowadzi do wręcz innego działania i postępowania.

P. Soleski powiada, że chodzi o zrobienie nadziei, ażeby nauczyciele wiedzieli, że dzisiaj Sejm tą sprawą gotów się zająć. A któż przeciw temu występuje? — ale tu nie może być zastosowaną droga nagłości, którą wnioskodawca obrał.

Jeżeli nagłość nie zostanie uchwaloną, jak się rzecz mieć będzie? Wniosek pójdzie drogą regulaminową. Nie wiem, w jakim położeniu znajdzie się p. marszałek ustanawiając jutrzejszy porządek dzienny, ale jeżeli nie będzie miał innych poprzedzających wniosków, a znajdzie dość czasu na załatwienie innych spraw, które muszą być załatwione, — nie jest wykluczonem, że wniosek p. Małachowskiego przyjdzie jutro na porządek dzienny, a wtenczas Wysoka Izba zadecyduje, gdzie wniosek ten ma być przekazany, a przypuszczam, że tam gdzie isę powinien to jest do komisji szkolnej. Bo pytam się szanownych panów, jakby to wyglądało, gdyby wniosek ten przekazano do komisji budżetowej. Komisya budżetowa tak załatwia, jak wnioskodawca proponuje, to jest posła do Sejmu i powiada: „Dodatek krajowy nie ma wynosić 60 ct. od każdego guldena tylko 65 centów“ Tym sposobem wniosek p. Małachowskiego byłby załatwiony.

Otóż pierwszy lepszy poseł powstałby i zapytał: „dlaczego o 5 centów?“ Na to by mu odpowiedzieli: „bo tak miało być wyliczone gdzieś tam i kiedyś“, albo „komisya szkolna zastanowiła się jakby zreformować płacę nauczycieli“. A ileż ta kwota uczyni? Tego nie wiemy to się po każe, ale przedewszystkiem uchwalmy większy dodatek — Więc po tem wyjaśnieniu, które ja w przeciwstawieniu do wywodów szanownych mowców, które, — przepraszam, — ale robiły wrażenie że intencya pierwotnego wniosku w czasie dyskusji doznała znacznej modyfikacji (Głos: Tak!) i że szanowni mowcy ze stanowiska, które wnioskodawca zajął pomału, coraz dalej się wycofywali, — po tem wyjaśnieniu, mniemam, że Wysoka Izba jest w możności powzięcia decyzji jak z wnioskiem nagłości postąpić.

P. Romanowicz. Proszę o głos

Marszałek. Głos ma p. Romanowicz.

P. Romanowicz. Mnie się zdaje, Wysoka Izbo, że stoimy wobec sprawy, do której chyba nie regulaminową przykładac nam miarę. Rada państwa uchwaliła, zgodnie z naszą reprezentacją, której członek nawet był referentem tej sprawy, polepszenie płac sługom państwowym, polepszenie płac ludziom, którzy na to zasłużyli, ale którzy wykształceniem swoim i temi wielkimi usługami, jakie społeczeństwu przynoszą, przecież nie dorównują ludowemu nauczycielstwu.

P. Soleski. Lokaj lepiej stoi od nauczyciela).

I my, Wysoki Sejmie, weźmy do rąk naszą ustawę szkolną i porównajmy płacę nauczycieli ludowych z płacą ostatniego sługi rządowego, a przekonamy się, że ten, który ciężką umysłową pracą, ciężką przez długie lata nauką zdobył sobie to stanowisko nauczyciela ludowego, ten, który inteligencją sięga tak wysoko, że może zasiadać w ciałach reprezentacyjnych, ten, który ma w rękę to, do czego my, wszystkie nadzieje odrodzenia naszego społeczeństwa wiążemy, ten, który ma w rękę oświatę ludu, jest płatny gorzej od tego, który ostatecznie potrzebuje może tylko podawać surdut pana radcy kiedy przychodzi do biura. (Brawo).

Wysoki Sejmie! Tem jest motywowana nagłość. Nie żądajcie panowie od nauczycielstwa, aby się ono opierało tym pokusom, które się mu nastroczają, nie żądajcie też od nauczycieli, aby się każdy z nich czuł apostołem. Będzie wielu takich, którzy powiedzą: co mi tam godność nauczycielska, co mi tam stanowisko, ja mam żonę i dzieci, muszę, im coś dać jeść pójdę lepiej podawać surdut panu radcy, i lepiej na tem wyjdę aniżeli na nauczycielstwie.

(P. Soleski. Bardzo dobrze!)

A skoro tak powiedzą, wtędy proszę panów, nasze wykazy szkolne wkrótce wykażą, znowu ubytek sił nauczycielskich. Nagłość polega na tem, aby Sejm wskazał nauczycielom, że Sejm chce gorąco, chce usilnie, chce choćby ofiarą podnieść płacę nauczycielom. W tem jest nagłość wniosku.

Nie będę regulaminu rozbiarał, możnaby z regulaminem w rękę być i za wnioskiem p. Małachowskiego i przeciw wnioskowi. Proszę, aby Wysoki Sejm tym jednym wyrazem przy tym wniosku pokazał nauczycielstwu, że Sejm wie o tem, jak wielka misya jest w rękę tego nauczycielstwa, żeby udowodnić jak wielkie nadzieje pokłada w działalności nau zycielstwa. I to jest, czem ja motywuję nagłość wniosku. (Brawa i oklaski).

Marszałek. Głos ma p. Wachnianin.

P. Wachnianin. Wysoka Pałato! Na wstąpi muszu zajawyty w imeny naszoho klubu, szczo budemo hołosuwały za nahłostiju seho wnesenia. A to po sij prostij pryczyni, szczo my wsi czujemo potrebu, pryjty w pomiez uczytelstwu naszomu.

Czy se wnesenie bude traktowane jako nahle czy regulaminowo, to zawsihdy Sojm maje obowjazok zaniaty sia seju sprawoju jak najskorsze, chotiaj nedawno pidwyższyły my płat ucyteliw narodnych szkil.

Odnakoż chotiaj budemo za nahłostiju seho wnesenia hołosuwały, to mymo toho

dumaju, szczo sia ciła sprawa potrzebuje osnownoho zastanowienia i pewno ne tak chutko pojawyt sia na dnewnim porjadku Sojmu. Ale sia sprawa musyt pryjty pid obrady Sojmu, bo materyalne położenie uczyteliw potrzebuje skoroi poprawy.

Koły sprawa regulacyi płat uczyteliw buła nedawno traktowana w komisji szkilnij i budżetowij i koły pidneseno płatniu uczyteliw selskich o 50 zł., tohdi buw ja majże odynokym, kotryj skazaw, szczo tych 50 zł. ne bude welykoj pomoczeju, i szczo treba zowsim inaksze pryjty w pomicz uczytelstwu narodnych szkil, dajuczy jemu grunt z kotrohoby uczytel mih maty wydatnijszu, lipszu, uspisznijszu i trewalszu pomicz, jak z tych 50 zł. kotri skoreńko rozijdut sia.

Tiszu sia duże, szczo sprawa siu na nowo pidniato ta szczo p. Romanowycz kotryj tohdy jako czełen Wydiłu krajewoho ne buw za tym sposobom polipszenia bytu uczytelstwa, teper dašt sia nawesty na tu dorohu. Moje wnesenie zmaħalo do toho, szczooby ne hroszem pryjty w pomicz uczytelstwu, ale podaniem jemu zemły, szczooby pry koźdij szkoli wytworyty pewnyj fundus instructus na wsi czasy. Pomicz hroszewa ne duże pomoże, bo może po 10 litach znouwu łuhe za mało uczytelam. Sły kraj teper potrafyt zakupyty dla koźdoji szkoły po 2 morgi zemły — (P. Dr. Okuniewski. Se wże jest). — jest odyn morg i to ne wsiudy, to tym pomoże sia uczytelam bilsze jak koły by my wid 5 do 5 abo wid 10 do 10 lit na nowo pryhodyły z hroszewoju pidmohoju. Dlatoho i choezu, szczooby sprawa sia jak najskorsze pryjszła pod wysokyj Sojm ta szczooby my osnowno jeji rozibrały.

Szczo do sposobu pokrytia nowych wydatkiw na uczytelstwo narodnych szkil, to na se ne potrebuemo dokończe pidwyższaty dodatki krajewi do podatkiw. Nam szčo widkryty sia i insze źerelo dochodu, a tym sut pidwyższeni podatki konsumcyjni, projektowani ministrom skarbu. Z pidwyżki podatkiw konsumcyjnych wid pywa, horiwki, nafty i cukru Hałyczyna oderżala by riczno z fondiw derżawnych 1,770.000 zł., czym by mohła pokryty nowy wydatok na uczyteliw. Tohdi ne treba bude nakładaty na selan chliborobiw wyższy dodatki.

Kincuczcy, skažu, szczo budemo hołosowaty za naħłostiju wnesenia, bo czujemy naħlu potrebu, szczooby wże raz riszuczo pryjty w pomicz uczytelam i to ne tak hroszem, jak w ukazanyj mnoju sposib. — (Brawa).

P. Vivien. Proszę o głos!

Marszałek. Głos ma p. Vivien.

P. Vivien. Wysoki Sejmie! Zawsze mieć to muszę na uwadze, że zasiadam tu w tej Wysokiej Izbie z woli moich wyborców i w obec wyborców poczuwam się zawsze do odpowiedzialności. A wiem dobrze, że gdybym wrócił do moich wyborców z wiadomością, że dodatki o 5 centów mają być podwyższone, spotkałbym się z pewnością nie z pochlebnyim uznaniem ale z ostrą krytyką i nagana.

W tej chwili wśród okoliczności, w jakich się pod względem ekonomicznym w kraju znajdujemy, myśleć o podwyższeniu podatków jest odwaga, którą ja bardzo cenię, ale która we mnie odgłosu nie znajduje.

Ja zupełnie nie jestem przeciwnikiem polepszenia doli nauczycieli ludowych, wiem, że im się to polepszenie należy, a że Sejm w tym kierunku działał mamy dowody w poprzednich uchwałach Sejmu. Ale znajduję, że znając stosunki ekonomiczne naszego kraju, robić nadzieje, które prawdopodobnie ziścić się nie będą mogły, jest rzeczą niewłaściwą. Ludzić innych, to nie dobrze! A powiem jeszcze więcej. Czy podwyższając płace nauczycieli nie należałoby także pomyśleć o tem, aby i dzieci mające chodzić do szkoły miały obuwie i odzież, której dziś nie mają.

Ja wobec tego widząc, że stosunki są tak ciężkie w kraju, radzę odroczyć tę sprawę do chwili, kiedy ekonomiczne stosunki co daj Boże jak najprędzej, polepszą się (P. Dr. Okuniewski. Za sto lat!) i wtedy niezawodnie o nauczycielach, o których od szeregu lat myślimy i dalej myśleć będziemy.

Co do słów, że lud szemrać nie będzie, jeżeli się nawet podwyższy podatki, muszę powiedzieć, że co do mojej osoby mam doświadczenie przeciwne, owszem twierdząc, że szemranie będzie silne, bo podatki i tak już bardzo guiotą nasze społeczeństwo.

Z tego powodu nietylko przyłączam się do wywodów J. E. p. Abrahamowicza, ale i ze względu na moje przekonanie muszę głosować przeciw nagłości tego wniosku a przypuszczam, że komisya szkolna, do którejby to było odesłane, zastanowić się będzie musiała zarówno nad potrzebą, jakoteż i środkami jej zaspokojenia. Wtedy Sejm będzie w możności rzecz tę załatwić.

J. E. p. ks. Czartoryski. Proszę o głos.

Marszałek. P. ks. Czartoryski ma głos.

P. ks. Czartoryski. Podpisałem wniosek p. Małachowskiego, bo jestem za meritum tego wniosku; wniosek ten składa się jednak z dwóch części z meritum i z zastrzeżenia nagłości. Owóż oświadczam, że

będę głosował przeciw nagłości a to z powodów przytoczonych już przez ostatniego z mowców i przez p. Abrahamowicza. Sądzę, że co do przeprowadzenia tego wniosku nagłość nie jest wskazaną.

Nie mogę się też zgodzić z argumentacją p. Romanowicza. Nagłość nie może być pojęta jako życzenie, jako wyraz pewnych dążeń, nagłość jest nagłością, znaczy to zawsze w życiu parlamentarnem, że to, co się proponuje, ma być pospiesznie, od razu załatwione. Otóż dyskusya okazała, że to rzecz niemożliwa.

Zastanowić się trzeba nad tym wnioskiem ze strony finansowej i szkolnej. Słusznie powiedział p. Abrahamowicz, że musi być zmieniona w tym celu ustawa szkolna, co by było ewentualnie rzeczą komisji szkolnej, dalej, że trzeba poszukać źródeł z których możnaby pokryć ten wydatek, co jest zadaniem komisji budżetowej. — Do tego trzeba głębszego zastanowienia się i dłuższego czasu, aniżeli do jutra. — Sumiennie nie mogę głosować za nagłością.

Prócz tego jeszcze jeden wzgląd przemawia przeciw nagłości. — Chodzi o to, aby każdy nauczyciel dostał o 100 zł. więcej. Co do podniesienia płac nauczycieli nie mogę się od razu zgodzić na ten proceder, bo trzeba zastanowić się nad tem, czy nie trzeba podwyższyć czy o 100 zł. czy mniej głównie płacę nauczycieli ludowych klasy piątej i czwartej, którzy najwięcej czują niedostatek, którzy nie mają remuneracyj. — W ten sposób mógłby być wydatek ten nawet mniejszy, niż żąda tego od razu p. Małachowski.

Z tych wszystkich powodów, zdaje mi się, że Sejm nie może w przeciągu 24 godzin, do jutra, oświadczyć się w tej sprawie, a uchwalić nagłość, znaczy załatwić sprawę tę już jutro.

Zabrałem głos dlatego, bo z przemówienia p. Romanowicza wynika, że kto oświadcza się przeciw nagłości, jest przeciw podnoszeniu płac nauczycieli w ogóle, jest w ogóle nieprzychylny dla stanu nauczycielskiego. To jest w obec dyskusyi dzisiejszej absolutnie wykluczone, żaden z mowców, którzy oświadczyli się przeciw nagłości, nie wyrażał się w tym kierunku, a zdaje mi się, że nikt nie ma prawa podsunąć im takie myśli. (Brawa).

P. Romanowicz powiedział, że nie bardzo troszczy się o regulamin, ale zaklinał nas, abysmy uchwalili nagłość, jako oświadczenie, że chcemy nauczycielstwu pomóc tem bardziej, że podwyższono płace urzędników i woźnych.

Nie wiem, czyby naprzód nie trzeba dowodzić, że w tej rozciągłości, jak się to zrobiło, czy to było zupełnie odpowiednie w obec istniejących podatków. Czytałem przecież o jakich 13 milionach, które w Radzie państwa zostały w tym celu uchwalone. Czy to w tej rozciągłości było zupełnie pożądane i potrzebne no, to o tem możnaby wątpić.

Argumentacya, że dlatego, że się tam poszło może za daleko, trzeba tu pójść również tak daleko, nie jest także zbyt szczęśliwą. (Brawa).

Z tych powodów, a w szczególności, że mamy uchwalić nagłość i już jutro decydować w sprawie, gdzie chodzi o pół miliona, nad którą komisya szkolna i budżetowa musi się dopiero zastanawiać, której sposobu przeprowadzenia jeszcze nie znamy, oświadczam się za meritum, ale przeciw nagłości wniosku. (Brawa).

Marszałek. Głos ma p. Rotter.

P. Rotter. Zabieram głos z powodu przemówienia p. Viviena, który radzi odłożyć poprawę bytu nauczycieli do lepszych czasów, kiedy stosunki ekonomiczne kraju będą tak dobre, że będzie można śmiało do tego przystąpić.

Otóż pojęcie lepszych czasów bardzo jest względne. Dla jednego lepsze są czasy już wtedy, kiedy będzie miał większy nieco kawałek suchego chleba, a dla drugiego dopiero wówczas, gdy będzie miał na kawałku wielkim jeszcze grubą warstwę masła ze słoniną. — Ponieważ nie wiemy, w jakim kierunku ta zmiana na lepsze nastąpi, i kiedy i w jakim rozmiarze, przeto na żądanie p. Viviena trudno się zgodzić.

Podniósł wczoraj JE. p. Namiestnik ze szczególnym naciskiem, że jednym z głównych powodów zaburzeń w kraju, był obok nędzy przedewszystkiem brak oświaty. Otóż Panowie, ten powód też przedewszystkiem należy usunąć, i to — o ile można użyć tego wyrazu — całą siłą pary, jak najprędzej, i w jak największym rozmiarze. Podzielał zdanie ks. Czartoryskiego, że nie jest jeszcze nieprzychylnielem poprawy bytu nauczycieli, ten, kto nie głosuje za formalną nagłością naszego wniosku, gdyż to jeszcze korzystnemu załatwieniu rzeczy nie przeszkadza.

Jednakowoż sądzę, że jeżeli uchwalenie nagłości sprawie polepszenia bytu nauczycieli — jak Panowie twierdzą — nie pomoże, to ono także sprawie tej nie zaszkodzi. — Jeżeli jednak pewna forma pewnej sprawie nie zaszkodzi, ani jej według Panów nie pomoże, to jest ona co

do samej rzeczy obojętną. — Zgodzić się zaś na coś choćby obojętnego, co mnie nie szkodzi, choćby nawet nikomu na razie nie pomogło, a komuś było przyjemne, uczynię to chętnie.

Otóż uchwalenie nagłości przyjemnem będzie nietylko pewnej części tej Wysokiej Izby, która sobie życzy poprawy bytu nauczycieli, lecz i nauczycielom samym, którzy z dyskusji tej niezakończoną uchwałą nagłości, mogliby wywnioskować, że wprawdzie chęci są, lecz objawiają się w tem, aby rzecz odroczyć. Trzeba zatem nagłość uchwalić, choćby to sprawie samej na razie co do rzeczy nie pomogło, gdyż jej i nie zaszkodzi a przyjemnem będzie. (Wesołość, brawa i oklaski).

Skutek moralny uchwały nie jest tak nikły, jakby się zdawało — mówię to, bo widzę pewnego rodzaju znaczące wstrząsanie głową. — Tworzymy seminaria nauczycielskie, staramy się, aby ich ilość była coraz większą. Jeżeli się jednak nie podwyższy płac nauczycieli, to wygląda to tak, jakby ktoś chciał sobie przysporzyć majątku, przez zakupienie większej kasy Wertheimowskiej, a nie ma w nią co włożyć.

Te seminaria będą tedy miejscem, gdzie coraz większa ilość ludzi kształcić się będzie mogła, — i to dobrze — lecz tem więcej potem uciekać ich będzie do innych zawodów, a to właśnie znowu jest bardzo źle. Jeżeli Sejm da w kierunku „nagłe“, stoję przy tym wyrazie — t. j. pewnego rodzaju elementarnej siły oświadczenie, że sobie tego podwyższenia życzy, a więc nie cofa się i przed „nagłością“, wrażenie w kraju będzie dobre. Tak rozumiem ową przyjemność. Na niej Sejm kompletnie nic nie straci a wlewając otuchę w serca biedaków, wzmoże ich cierpliwość, zrobi istotnie wielu ludziom przyjemność, i powinien zatem nagłość uchwalić. (Brawa i oklaski).

Sekretarz p. **Niezabitowski**. Wnoszę zamknięcie dyskusji.

Marszałek. Jest wniosek zamknięcia dyskusji. Czy żąda kto głosu?

P. **Emil Torosiewicz**. Proszę o głos.

Marszałek. Czy w sprawie zamknięcia dyskusji.

P. **Emil Torosiewicz**. I ja chciałem wnieść zamknięcie dyskusji.

Marszałek. Już ten wniosek na zamknięcie dyskusji jest postawiony. Do głosu są zapisani pp.: **Skalkowski**, **Romanowicz** i **Andrzej Potocki**. Kto się zgadza z wnioskiem zamknięcia dyskusji, zechce rękę

podnieść (Większość). Dyskusja jest zamknięta.

Marszałek. Głos ma p. dr. **Skalkowski**.

P. dr. **Skalkowski**. Chciałbym się tylko zastrzedz przeciwko tłumaczeniu kwestyi, jakoby ci, którzy pod względem formalnym innego są zdania niż p. **Małachowski**, także co do meritum byli jego myśli przeciwni.

Ja rozumiem, gdyby p. **Małachowski** był swój naglący wniosek odesłał do komisji szkolnej, to to byłoby uzasadnione, bo to byłby pewnego rodzaju nacisk wywarty, aby komisja szkolna zastanowiła się nad tą sprawą, rozumie się bez wyznaczania terminu, ale w każdym razie cel byłby osiągnięty.

Postawienie jednak kwestyi, że ten wniosek naglący ma być oddany komisji budżetowej, to przynaję się, do celu prowadzić nie może.

Komisja budżetowa nie może sama tego załatwić, bo musi mieć najpierw substat od komisji szkolnej, zatem jeżeli powiem, że jestem zupełnie z myślą p. **Małachowskiego** zgodny, iż widzę potrzebę, konieczność podwyższenia płacy nauczycielom, to jednak na formalne traktowanie, przez niego proponowane, zgodzić się nie mogę, owszem, nawet sędzę, że jeżelibyśmy mieli tę kwestyę postawić jako nagłącą wprost do komisji budżetowej, to raczej wolałbym, aby była traktowana regulaminowo, bo w ten sposób traktowana, dostałaby się naprzód do komisji szkolnej.

Marszałek. Głos ma p. **Romanowicz**.

P. **Romanowicz**. Muszę się zastrzedz przeciwko temu, aby mnie znów nie podsuwano tego, czego nie powiedziałem

Nie mogłem mieć na myśli tego, aby ci, którzy są przeciwni wnioskowi nagłości p. **Małachowskiego**, byli przeciwni podwyższeniu płac nauczycieli. Ja powiedziałem tylko, jeżeli dziś nagłość uchwalimy, to zachęcimy tym sposobem nauczycieli, aby nie uciekali z zawodu swego, aby pozostali i pracowali. Więc w tem, co mówiłem, rozumiałem zachętę dla stanu nauczycielskiego daną mu przez Sejm.

Z tego zaś nie wynika, aby ktoś głosujący przeciwko nagłości był uważany jako nieprzyjaciel stanu nauczycielskiego.

Szanowni panowie przeciwni wnioskowi kolegi **Małachowskiego**, używają argumentu: jakże można uchwalić, albo każdemu podwyższyć jednakowo o 100 zł.? Ależ tego we wniosku nie ma!

P. **Małachowski** uzasadnia kwotę 550.000 zł. i uzasadnia, jaką drogą przyszedł do niej, że wystarczałyby na podwyższenie ka-

żdemu nauczycielowi przeciętnie o 100 zł., czyli, że w tej kwocie zmieści się takie podwyższenie, jakie będzie potrzebne, a czy jeden dostanie 100 zł., a drugi tylko 80 zł., to zależy od kategorii nauczyciela. Panowie mówicie, że tu niema przedmiotu do nagłośni. Otóż właśnie regulaminowo jest tu przedmiot do nagłośni, bo to jest pierwsze czytanie bez drukowanego sprawozdania

Wniosek p. Małachowskiego jest samodzielnym wnioskiem. więc według regulaminu musiałby być wydrukowany, rozdany i dopiero możnaby przystąpić do pierwszego czytania, ale jeżeli nagłośni bywa uchwaloną, to pierwsze czytanie odbywa się zaraz.

Więc ci panowie, którzy są zdania, że wniosek ten nie komisji budżetowej, ale szkolnej po uchwaleniu nagłośni powinien być przydzielony, mogą stawiać poprawkę, aby oddać go komisji szkolnej i wtedy sumienie p. Skalkowskiego będzie wolne i on będzie mógł za wnioskiem głosować, a tak samo i ks. Czartoryski

Ale ta nagłośni w tej chwili ma to znaczenie, że Sejm postanawia, iż tych środków, jakie mu będą służyły, tych źródeł, jakie będą otwarte, użyje na to, aby był nauczycieli polepszyć, aby zrobić to, co wczoraj J.E. P. Marszałek z najwyższego miejsca władzy autonomicznej uznał jako obowiązek kraju, bo ten wyraz „obowiązek“ został użyty.

Nie formalizujemy się, nikt nie zmusza komisji budżetowej, aby jutro już stanęła z wnioskami, ale uchwała w myśl wniosku p. Małachowskiego dałaby Wysoka Izba wyraz tego, że to jest najważniejsza sprawa i, że dla niej gotowa nawet ponieść w najbliższej jak tylko można przyszłości ofiary

W tem znaczeniu popieram najgoręcej wniosek p. Małachowskiego.

Marszałek. Głos ma p. Andrzej Potocki. P. Andrzej hr. **Potocki.** Zapisalem się do głosu mimo dłuższej dyskusji, ponieważ mimowoli i chęci ostatniego mowcy, który się zastrzegł przeciw takiemu tłumaczeniu. kwestya stanęła nietylko w opinii wielu tu obecnych posłów ale może i kraju tak, że ci, którzy będą głosować przeciw nagłośni, eo ipso będą uchodzić za przeciwników podwyższenia płac nauczycielom.

Otóż, moi panowie, ja podzielim zdanie ks. Czartoryskiego i innych, że płace nauczycieli powinny być podwyższone, w jakiej mierze, tego dziś nie wiem i dlatego merytorycznie nie mogę głosować za wnioskiem p. Małachowskiego, bo to powinno być rzeczą dłuższych badań i narad. Kolega Rotter powiedział, że uchwalanie na-

głośni niema znaczenia a tylko przyjemność może zrobić; ale zaraz potem słyszeliśmy odmienne zdanie p. Romanowicza, który powiedział, że uchwalenie nagłośni ma zasadnicze znaczenie. Ja podzielim zdanie p. Romanowicza: nagłośni nie jest rzeczą formalną. Ale dlatego też nie chciałbym tej sprawy traktować lekko bez sądu odpowiedniej komisji i decydować w sposób, który może już naprzód przesądza rzecz samą. Żeby jeszcze ta nagłośni miała praktyczny skutek, tobym się zastanowił i może był za nagłośnią, ale sami wnioskodawcy powiadają, że uchwalenie nagłośni tego praktycznego skutku mieć nie może. — Wiemy wszyscy, że mamy się rozejść, zapewne już jutro a kiedy znów zgromadzić, to zależy od Rady państwa. Wtedy ta sprawa przyjdzie na porządek dzienny, to jest nieuniknione, bo to jest sprawa ważna i nikt jej spychać z porządku nie chce. Ale myślę, że uchwałać nagłośni. k óra niema praktycznego znaczenia. byłoby nieodpowiedniem. Sprawa ta przyjdzie pod obrady w swoim czasie, — dziś zaś zastrzegam się przeciw temu, jakoby można było przypisać komukolwiek, kto będzie przeciwny nagłośni, — że jest przeciwny podwyższeniu płac nauczycielskich. (Brawa.)

Marszałek. Rozprawa zamknięta. Proszę zająć miejsca. P. Okuniewski postawił wniosek głosowania imiennego nad wnioskiem nagłośni. Poddam przeto przedewszystkiem wniosek p. Okuniewskiego do poparcia. Kto popiera wniosek na imienne głosowanie, zechce powstać. (Większość.) Jest poparty. Będziemy głosować imiennie. Kto jest za nagłośnią powie: „tak“, kto przeciw: „nie“. Proszę pana sekretarza o odczytanie spisu posłów.

Sekretarz p. **Niezabitowski** (czyta spis posłów):

Przez tak głosowali: Abancourt, Barwiński, Bednarski, Bernadzikowski, Bojko, Czechowicz, Data, Dworski, Fruchtmann, Hamorak, Jabłoński, Jahl, Jakliński, Kadzi, Karatnicki, Klemensiewicz, Krempa, Małachowski, Merunowicz, Michalski, Milan, Niebyłowicz, Nowakowski, Okuniewski, Olpiński, Ostapczuk, Potoczek, Rayski, Romanowicz, Rotter, Sawczak, Słotwiński, Soleski, Średniawski, Styła, Szwed, Vayhinger, Wachnianin, Warzecha, Weigel, Wiśniewski, Wójcik, Zajączkowski, Żardecki.

Przez „nie“ głosowali: Abrahamowicz, Badeni Kazimierz, Białoskórski, Bielański, Bielecki, Binder, Borkowski, Brykczyński, Chamiec, Cielicki, Cieński, Czartoryski, Czaykowski Wiktor, Czaykowski Władysław, Czecz, Dzieduszycki Karol, Dzieduszycki Klemens, Gniewosz, Gnoiński, Go-

Łuchowski, Gorayski, Górski, Horodyski, Hoszard, Hupka, Jaworski, Jędrzejowicz Franciszek, Jędrzejowicz Stanisław, Korytowski, Koziębrodzki, Kozłowski, Kraiński, Kleczyński, Krzysztofowicz, Lubomirski, Męciński, Michałowski, Niezabitowski Stanisław, Niezabitowski Witold, Onyszkiewicz, Osuchowski, Paszkowski, Pilat, Potocki Andrzej, Potocki Roman, Puzyna Julian, Romer, Rozwadowski, Rudrof, Sala, Sanguszko, Schnell, Scipio, Siemiginowski, Skałkowski, Skrzyński Adam, Skrzyński Zdzisław, Sozański, Stadnicki, Starzyński, Stecki, Szeliski, Tarnowski Stanisław, Teodorowicz, Torosiewicz Emil, Torosiewicz Mikołaj, Trzeciński, Urbański, Vivien, Wiktor, Wodzicki, Zagórski, Zaleski, Zoll.

Marszałek. Przeciwnością głosowało 74 posłów, za nagłością 44, nagłość zatem upada.

Pierwsze czytanie wniosku p. Małachowskiego postawię na jutrzejszym porządku dziennym.

Proszę o odczytanie dalszego wniosku nagłego.

Sekretarz p. **Niezabitowski** (czyta):

Wniosek naglący.

Sejm wzywa c. k. Rząd, by żądaniem budowy kolei lokalnych o normalnym torze nie utrudniał rozwoju sieci komunikacyjnych krajowych ekonomicznie ważnych i budowie takich kolei wąskotorowych nie stawiał przeszkód.

Wzywa się Wydział krajowy, by poczynił usilne starania, gdzie należy, aby myśli wyrażonej w powyższym wezwaniu do c. k. Rządu stało się zadość i by z kroków w tym kierunku poczynionych zdał Sejmowi sprawę.

Andrzej Potocki wnioskodawca.

Lubomirski, Romer, Męciński, Fr. Jędrzejowicz, Zoll, Rudrof, Hupka, Czecz, Jaworski, Zdzisław Skrzyński, Zaleski, Scipio, Bryczyński, Roman Potocki, Stan. Tarnowski, Wodzicki.

Marszałek. Dla uzasadnienia nagłości udzielam głosu p. Potockiemu.

P. Andrzej hr. **Potocki**. Przykrą jest rzeczą, po sprawie, której nagłość upadła, wnieść nagłość innej sprawy. Jednakowoż będę się starał udowodnić, że ta sprawa w tych trzech dniach Sejmowych powinna być załatwioną a więc że jest rzeczą rzeczywście nagłą. Chodzi o to, że Ministerium wojny sprzeciwia się budowaniu w naszym kraju kolei wąskotorowych. Oto się już dość długo toczy walka między wszystkimi miarodajnymi czynnikami w kraju, a Ministerstwem wojny i tak delegacya nasza w Wiedniu jak Wydział krajowy niejednokrotnie się o to upominali

i starali się tę sprawę przełamać — dotychczas jednak to się nie udało. Może być, że dziś przy dość pomyślnej ku temu konstelacyi parlamentarnej, gdzie ważne sprawy są załatwiane w Wiedniu i gdy pewien względ na nasz kraj sfery rządowe muszą mieć — może teraz jest chwila odpowiednia, aby tę sprawę tem dobitniej postawić.

Dlatego też stawiam ją już dziś na porządku dziennym, aby o ile możności mogła być już w tym roku załatwioną. Może być, że już na wiosnę przyjdą takie koleje do którychby ta zasada zastosowaną być mogła. Wiem że pertraktacye są w toku i dlatego proszę o uchwalenie nagłości bo na wiosnę mogłaby być budowa kolei rozpoczęta gdyby nakłoniono Ministerstwo wojny do odstąpienia od dotychczasowej praktyki.

W ten sposób zdaje mi się uzasadniłem nagłość, a pod względem formalnym wnoszę odesłanie tej sprawy do komisji kolejowej z wezwaniem, aby jutro przyszła z ustnem sprawozdaniem z tego przedmiotu.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu w sprawie nagłości. (Nikt). Jeśli nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z nagłością zechce rękę podnieść. (Większość). Nagłość jest uchwaloną. Przychodzimy do samego wniosku, aby sprawę odesłać do komisji kolejowej z poleceniem zdania sprawy na jutrzejszem posiedzeniu.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Zresztą nie ma już nagłych wniosków, ale są inne wnioski i interpelacye. Proszę o odczytanie.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Wniosek.

Z uwagi na ważność i znakomity rozwój Krakowskiej szkoły sztuk pięknych niżej podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. Rząd, aby szkołę sztuk pięknych w Krakowie zamienił na Akademię sztuk pięknych.

Lwów dnia 29. grudnia 1898

Wnioskodawca: Zoll w. r.

St. Tarnowski, Andrzej Potocki, Michałowski, Binder, Scipio, Fr. Jędrzejowicz, Wodzicki, Kozłowski, Romer, Czecz, Kleczyński, Sanguszko, Hupka, Koziębrodzki, Bobrzyński, Górski, A. Skrzyński, Paszkowski, Zdzisław Skrzyński, K. Badeni, Gorayski, Lubomirski

Marszałek. Wniosek ten postawię na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń

Proszę o odczytanie interpelacji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacja do Wydziału krajowego.

Likwidacya Banku włościańskiego jest zmorą trapiącą lud wiejski. Bank włościański był nieszczęśliwym, a nieszczęściem jest likwidacya Banku włościańskiego, gdy dziś same koszta likwidacyi obliczają na milion przeszło. Podpisani zapytują przeto: czy Wydział krajowy uczynił co, żeby z tego bagna wybrnąć?

Z obowiązku obchodzą nas najwięcej pożyczki tak zwane gminne, gdyż na autonomii ciąży nadzór nad majątkiem gminnym. Okazało się, że były pożyczki gminne, o których nikt w gminie nie wiedział.

Uchwały rad gminnych były podrabiane, a Wydziały Rad powiatowych potwierdzały takie uchwały. Czy była potrzebna taka pożyczka, czy i na co była użyta, Wydziały o to się nie troszczyły. Wydziałów rzeczą przeto byłoby przynajmniej teraz zająć się tą sprawą i bronić gminy, bronić tych, na których niewinnie teraz spadają ciężary.

Podpisani zapytują: Czy robi się co w kraju w tym kierunku?

Lwów, 29. grudnia 1898.

Interpelant:

St. Potoczek.

F. Kramarczyk, Milan, Warzecha, W. Szwed, Bojko, Dr. Bernadzikowski, Styła, Data, Krempa, Niebyłowiec, Ostapczuk, Winniczuk, Hamorak, Okuniewski.

Marszałek. Interpelację tę udzielię Wydziałowi krajowemu.

Proszę o odczytanie dalszych interpelacji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacja

do JWgo Pana c. k. Komisarza rządowego.

W dniu 12. lutego b. r. uchwalił Sejm krajowy projekt ustawy o regulacji i dzieleniu gruntów wspólnie używanych, w dniu 18. lutego 1898 uchwalił projekt ustawy o komasacyi gruntów. Zważywszy, że obie te uchwały nie otrzymały dotychczas Najwyższej Sankcyi, chociaż odpowiadają dawno odczutej w kraju potrzebie i chociaż dla usunięcia wszelkich trudności sankcyjonowania projektów ustaw, przybył zeszłego roku specjalny referent ministerstwa z Wiednia i brał udział w pracach komisji, a komisya sejmowa zastosowała się do jego rad i wskazówek w tym celu, aby umożliwić rychłe wejście w życie tych

ustaw — zapytują niżej podpisani, dlaczego powyżej wymienione projekty ustaw dotychczas Najwyższej Sankcyi nie otrzymały?

Lwów, dnia 29. grudnia 1898.

Górski,
interpelant.

S. Koziembrodzki, S. Skrzyński, Jan Hupka, Wiktor, Wodzicki, Fr. Jędrzejowicz, St. Tarnowski, Czech, Zd. Skrzyński, Lubomirski, Roman Potocki, Michałowski, E. Sanguszko, Binder.

Interpelacja

Do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego

we Lwowie.

Ponieważ, jak wiadomo, zakres poruczonego działania obciąża zanadto wszelkie agendy wszystkich Zwierzchności gminnych, Magistratów miejskich całego kraju przez sporządzanie list popolitaków, dalej popisowych, dostawianie rekruta na plac asenterunku, utrzymanie ewidencji urlopników i rezerwistów, doręczanie stronom aktów i pozwów c. k. urzędu podatkowego, c. k. Starostwa, a wreszcie ponadto od 1. stycznia 1899 ma przybyć jeszcze jeden nowy ciężar do poruczonego zakresu dla wszystkich urzędów gminnych, a mianowicie bezpłatne doręczanie wszystkich aktów i pozwów sądowych, a sz zególnie karnych.

Ponieważ już od dłuższego czasu wszystkie Urzędy autonomiczne czynią starania o wynagrodzenie za poruczony zakres działania, a tu w miejsce tego z każdą zmianą procedury sądowej przybysują coraz większe obowiązki bez wszelkiego wynagrodzenia, dlatego podpisani zapytują:

Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego

czy jest gotów i w jakim czasie wydać rozporządzenie, na mocy któregoby wszystkim urzędom gminnym i Magistratom miejskim uregulowano należytość za poruczony zakres działania, lub przynajmniej na razie za doręczanie kawałków i pozwów sądowych.

Lwów, dnia 28. grudnia 1898.

Fr. Kramarczyk,
interpelant.

Wachnianin, Styła, Bojko, Warzecha, Potoczek, Data, Średniawski, Hamorak, Milan, Krempa, Dr. Olpiński, Ostapczuk, Zajączkowski, Szwed, Nowakowski, Winniczuk.

Interpelacja

Do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Zważywszy, że znaczna liczba w kraju jest takich sklepów kółek rolniczych, w których nie ma sprzedaży tytoniu i po-

wstają stąd liczne skargi, że ludność przy nabyciu wszelkich potrzeb domowych nie może się w katolickim sklepiku zaopatrzyć w tytoń, lecz musi trudzić się po sam tytoń do osobnej trafiki, znajdującej się gdzieś w domu szynkownym,

zważywszy dalej, że częste udawanie się po tytoń do trafik karczemnych szkodliwie oddziałuje na umoralnienie ludu i daje sposobność do przesiadywania w szynkach, do kłótni i nałogowego zapijania się,

zważywszy nakoniec, że nabycie tytoniu w sklepach kółek rolniczych przyniesie ludowi dodatnią przysługę, chronić go będzie od częstej okazji zapijania się i gorszenia karczemnego;

dlatego podpisani zapytują, czy Wysocki c. k. Rząd nie byłby skłonnym sklepom kółek rolniczych bez względu na bliskość innych trafik udzielać pozwolenie na sprzedaż cygar i tytoniu.

Lwów, d 29. grudnia 1898.

Wojciech Szwed,
interpelujący.

Potoczek, Krempa, Warzecha, Styła, Ostapczuk, Milan, Soleski, Kramarczyk, Winniczuk, Data, Nowakowski, Bojko, Średniawski, Niebyłowiec

Marszałek. Interpelacye te udzieli Panu Komisarzowi rządowemu.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sekretarz p. **Karatnicki** (czyta):

Wnesenie.

Zważywszy, szczo u Lwowi mimo znacznoho czysła szkil nema ani odnoji szkoły wydiłowoji żeńskoj z ruskym jazykom wykładowym;

zważywszy, szczo i w ciłym kraju nema ani odnoji szkoły wydiłowoji żeńskoj z ruskym jazykom wykładowym:

zważywszy, szczo zadla toho ruska mołodiż żeńska ne maje nahody osiahnuty w ridum jazyci obrazowania, jakie daje szkoła wydiłowa, wnosiat pidpysani:

Wysokij Sojm uchwałył:

1. Kosztom krajewoho fondu maje buty postepenno zasnowana u Lwowi tryklasowa szkoła wydiłowa żeńska z ruskym jazykom wykładowym;

2. Istnujucza u Lwowi prywatna szkoła wydiłowa żeńska z ruskym jazykom wykładowym, zasnowana Ruskym Towarystwom Pedagogicznym, maje buty pryniata na fond krajewyj.

3. Poky se bude perewedeno, uchwałył Wysokij Sojm dla istnujuczoj I. klasy szkoły wydiłowoi żeńskoj z ruskym jazy-

kom wykładowym na rok biżuczij szkilnyj subwencyju w kwoti 1.500 złr a. w. U Lwowi, dnia 29. hrudnia 1898.

Wneskodawc:

Barwiuskij w. r.

Wachnianyn, Czechowycz, Biłeckyj, Okunewskij, Zajaczkiwskij, Hamarak, Ostapczuk, Nowakowskij, Nebyłowec, Wynnyczuk, Karatnyckyj, Mandyczewskij, Dr. Olpiński, Klemensiewicz, Żardeckij, Sawczak.

Marszałek. Wniosek ten umieszczę na porządku dziennym jednego z następných posiedzeń.

Proszę o odczytanie dalszych interpelacyj

Sekretarz p. **Karatnicki** (czyta):

Interpelacya

posła St. Nowakowskiego i tow. do Pana Komisarja prawytelstwennoho.

C. k. Sud powitowyj w Sambori zasudyw wyrokom cz. 8.269/91 Josyfa Awgeburgera, Iwana Löhn, Antona Frey'a, Mychajła Sepanera, Franca Awgeburgera na karu areztu, ewentualnu hroszewu, za fałszywyj donos, wnesenyj do Rady powitowoji w Sambori na b. zastupnyka wijta hromady Neudorf w powiti Sambir. Chocz donos buw fałszywyj, jak se wydno z nawedenoho zasudżuczozoho na oszczyrciw wyroku c. k. Sudu powitowoho, to mymo toho Rada powitowa unusnola Hryhorya Senkusia z uriadowania. Fałszywi donoszczyky zaniały Hryhoryja Senkusia misce w Zwerchnosty hromadskij. Ale szczo by riwnoczasno ne płatyty nałożenoi na nych kary, — to zażadały wid Rady powitowoji w Samboryi wydania 70 zł. na bidnych w hromadi Najdorf. Dnia 31. maja 1898 r. Rada powitowa hroszi toti Zwerchnosty hromadskij, do kotroj własne zasudżeni kłewetnyky należał, wyplatyła, a ony rozdilyły ich swoim zasoznym swojakam: Skrajcowy 10 zł, Szwarcowij 12 zł., Banerowy 20 zł., Janowy Awgeburgerowy 20 zł., Dydyszyńskomu 8 zł. z tym, szczo by ony, distawszy totu zapomohu, potajky zwernuły jeji nazad zasudżonym czlenam Zwerchnosty hromadskoji na pokrytie kary poklykanym wyrokom karnym na nych nałożenoi. Pozajak se zwyczajnyj obman, to Prokuratoryja derżawna po perewedenim ślidstwi wydała wże Josyfowy Awgeburgerowy, wijtowy, Antonowy Frey, jeho zastupnykowy, Janowy Löhn, asesorowy, Mychajłowy Szpaner, radnomu i Francowy Awgeburgerowy, zastupnykowy radnoho, akt obżałowania pid cz. 747/98. Ale dywnym je tu zachowanie sia Rady powi-

tołwoji i c. k. Starostwa, kotri to własty w sim słuczaju ciłkom ne ingerujut, i wynnych, zistajuczych pid ślidstwom, ne susedujut, znaczyt swoju energiju, wykazanu pry suspensyi Hryhoryja Senkusia, teper własne jak jeji potreba, deś zapropastyły.

Z toji pryčyny pytajut pidpysani:

1. Czy znaje c. k. Prawytelstwo o tych nadużytiach Zwerchnosty hromadskoj Neuendorf p. Sambir, — i

czy postaraje sia c. k. Prawytelstwo ti ekstrawaganciji usunuty?

Lwiv, 29. hrudnia 1898.

Stefan Nowakowskyj,
interpelujuczij.

Ostapczuk, Dr. Bernadzikowski, F. Kramarczyk, Wynnyczuk, Data, W. Szwed, Średniawski, Krempa, Bojko, Styła, Wachnianyn, Barwiński, Nebyłowec, Potoczek, Karatnyckyj, Zajaczkiwskyj.

Interpelacya

do Pana Kemisarja prawytelstwennoho.

C. k. Rada szkolna okružna w Żydaczewi rozpysala dnia 19. pazdernyka s. r. (Dziennik urzędowy cz. 3.) konkurs na posadu uprawytela 5 kl. szkoły w Żydaczewi z terminom po d-n 23. padołysta s. r.

O posadu tu kompetowały meży inšymy ślidujuczi uczyteli: 1. tymczasowyj uprawytel tojiż szkoły Semeneć, czyslaczyj 22 lit służby; 2. starszyj uczytel tojiż szkoły, Czerniawskyj, lit służby 17 i starszyj uczytel Grzebieniowski, lit służby 13. Wsi z kwalifikacyjeju na uczytelijw szkil wydilowych i odnakowoju aplikacyjeju.

Ne pereždawszy perepysanoho 6 tyždnewoho reczynca po uplywszim termini konkursowim. c. k. Rada szkolna okružna w Żydaczewi, a wzhladno c. k. inspektor tojiż Rady Stanisław Tokarskyj, predložyw akta tych kompetentiw uže w perszych dniach miasiacia hrudnia Radi szkilnij mijscewij do ocinky i predloženia swoich wneskiw.

Rada szkolna mijscewa, ociniajuczij zasłuchy i zdibnosty, jak nemensze i rodymi widnosyny koždoho z tych kompetentiw, podiłyłaś na dwa storonnyetwa, z kotrych odno o mensoroj skilkosty hołosiw oświdczyłoś za Semenecom, jako najstarszym wikom i służboju, a druge o bilszij skilkosty hołosiw za Czerniawskym, majuczij na wzhladi jeha powne taktu i nad wyraz pryimirne powedenie.

Uže 12. s. m. sprawa ta pryjšła na porjadok dnewnyj obrad c. k. Rady szkilnoj okružnoj w Żydaczewi. Wychodiaczy iz słuszuojij zasady, zastereženoi ustawoju, szczo, pry riwnych zdibnostjach i aplikacyji kilkoć kandydatiw, riszaty majut lita

służby, neležalo buło postawyty w propozyciji na perszim mijscy Semeneć, aże szczo semu kandydatowy wytoczeno poślidnymy czasamy nibyto jakeś dyscyplinarne dochodzenie za mnymy ukaranie prutykom dytyny, prote uchwałyły człeny c. k. Rady szkilnoj okružnoj postawyty na I. mijscy Czerniawskoho, a až na II. Semeneć. Grzebieniowskoho, jako najmłodszoho i najmensze zasłuženoho pryniato na III. mijsce bilsze dla parady, jak dla serioznoho traktowania.

Z dywnoju jak na inspektora St. Tokarskoho pospiznostej u zistała sprawa ta zreferowana, a szczo ne mensze dywno buła ona zreferowana, — to dokazuje ta obstawyna, szczo Wysoka c. k. Rada szkilnokrajevna na hłum wsiakij logici i sprawedlywosty, na hłum Radi szkilnij mijscewij i okružnij, zaimenowała pid dnem 21 s. m. (Dz. urz. cz. 43) kandydata tak wikom, jak i litany służby najmłodszoho, postawlenoho, jak skazano wyższe, na III. mijsce bilsze dla parady jak dla serioznoho traktowania.

Zważywszy, szczo nominacyja ła zadinuła w wysokim stepeny czest' i powahu człeniw tak c. k. Rady szkilnoj okružnoj, jak i mijscewoji, szczo jest ona aktom nesprawedlywosty i krywdy dla uczyteliw starszych i zasłuženych, szczo wykluczaje wsiaku możywist' sprawedlywoho awansu w tim zawodi, szczo wreszti zbudzuje oprawdane pidozrinie jakohoś nezdorowoho politykowania Rady szkilnoj krajevnoj, pidpysani zapytujut:

Jak oprawdaje c. k. Rada szkolna krajevna swoje postupowanie w sim wypadku? Czy ne bułoby na czasi diło nominacyj i awansiw narodnych uczyteliw uniaty w jakis pewni prawyła, dajuczij łuczszu niż doteper zaporuku bezparcyjalnoho traktowania toho roda dił?

U Lwowi, dnia 29. hrudnia 1898.

Interpelujuczij:
Okunewskyj w. r.

Ostapczuk, Nowakowskyj, Wynnyczuk, Nebyłowec, Hamorak, Dr. Bernadzikowski, Karatnyckyj, Potoczek, Bojko, Średniawski, Styła, Krempa, G. Milan, Wójcik.

Marszałek. Interpelacye te udzielię p. Komisarzowi rządowemu.

Porządek dzienny jest wyczerpany. Następne posiedzenie odbędzie się jutro w piątek o godzinie 12, a to dlatego tak późno, aby umożliwić jeszcze komisjom obrady nad wnioskami nagłymi, dziś postawionymi, o których te komisje na jutrzejszem posiedzeniu mają zdać sprawę.

Porządek dzienny następnego posiedzenia jest następujący:

Porządek dzienny

3. posiedzenia, 4 sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w piątek dnia 30. grudnia 1898 o godzinie 12. przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego w sprawie podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Okuniewskiego o zniesienie myt na drogach krajowych.

3. Propozycja Wydziału krajowego w sprawie wyboru jednego członka Rady nadzorczej Banku krajowego.

4. Wybór uzupełniający jednego członka komisji reformy wyborczej.

5. Sprawozdanie (ustne) komisji budżetowej o prowizoryum budżetowem na I. półroczu 1899 roku.

6. Sprawozdanie (ustne) komisji budżetowej o wniosku nagłym p. Karola Dzeduszyckiego w sprawie pomocy doraźnej dla pogorzalców gminy Dzeduszyce wielkie.

7. Sprawozdanie (ustne) komisji budżetowej o wniosku nagłym posła Winniczuka w sprawie udzielenia doraźnej pomocy pogorzelcom gmin Pacyków i Bratkowce (w pow. Stanisławowskim).

8. Sprawozdanie (ustne) komisji bu-

dżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie kłęski gradobicia w r. 1898.

9. Sprawozdanie (ustne) komisji budżetowej o petycyi w sprawie udzielenia subwencyi 15.000 zł. na urządzenie działu wystawy galic. przemysłu artystycznego na wystawie paryskiej w r. 1900.

10. Sprawozdanie ustne komisji gospodarstwa krajowego w sprawie szkoły dozorców melioracyjnych.

11. Sprawozdanie (ustne) komisji podatkowej o wniosku nagłym posła Skałkowskiego w sprawie uwolnienia od podatku rentowego procentów od listów zastawnych i obligacyj wydawanych przez krajowe zakłady hipoteczne.

12. Sprawozdanie (ustne) komisji kolejowej o wniosku nagłym posła Andrzeja Potockiego w sprawie budowy kolei lokalnych wąskotorowych.

13. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Zątwarnicy k. ncesyi do pobierania opłat mytnicznych od mostu na rzece Sanie w Zątwarnicy.

Sprawozdawca poseł Chamiec.

A zatem posiedzenie najbliższe odbędzie się jutro w piątek, o godzinie 12.

Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia godz. 2 min. 30 po południu.